Nr. 249. Dnia 10 Listopada 1871 r. Piątek. Dnia 29 Października (10 Listopada) 1871 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej z rana do 2 po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się**

Dziś: S-go Andrzeja z Awelinu.
Sobota: S-go Marcina B. W.
Niedz. Ś. Marcina P. Opieki N. M. P.
Poniedz: ŚŚ. Stanisława Kostki i Dydaka W.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 13. Zachód „ „ 4 „ 15.
Długość dnia godzin 9 minut 2. Ubyło „ „ 7 „ 42.

Adres Redakcji „Redakcji Warsz“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek: Serapjona i Klemensa MM.
Środa: Leopolda Marg. i Gertrud.
Czwartek: S-go Edmunda B.
Piątek: ŚŚ. Salomei P. i Grzegorza.

Goniec Urzędowy zamieszcza następujące telegramy: *Odessa 24 października.* Najjaśniejszy Pan raczył dziś o godzinie 1-ej z południa, pomyślnie przybyć do Odessy. Jego Cesarska Mość odwiedził katedrę, instytut odeski, a po obiedzie u jenerał-gubernatora, raczył wyjechać o godzinie 5 ej po południu, koleją żelazną, w dalszą podróż.

Kijów 25 października. Najjaśniejszy Pan z Wielkim Księciem Włodzimierzem Aleksandrowiczem, raczyli przybyć do Kijowa dziś, o godzinie 12-ej minut 30 z południa; obejrzawszy nowo-zbudowany pałac i odwiedziwszy ławrę Pieczerską i instytut, Jego Cesarska Mość raczył pomyślnie wyjechać koleją żelazną-kijowsko-kurską o godzinie 2-ej minut 40 po południu. (D. W.)

ROZKAZ

do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

w Warszawie, dnia 19 (31) października 1871 roku.

I. PRZEZ POSTANOWIENIA NAMIESTNIKA KRÓLESTWA.

W Kancelarji Namiestnika.

Mianowany: Naczelnik Wydziału Cywilnego Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, Radca Kolegjalny Stanisław Puchalski—Urzędnikiem do szczególnych poruczeń przy Kancelarji Namiestnika, z przeznaczeniem do załatwienia interesów prawnych, licząc od dnia 1 (13) września r. b. Uwolniony od służby: Na własne żądanie: Urzędnik do pisma Oddziału Gazet przy Kancelarji Namiestnika, Adolf Fontaine, licząc od dnia 1 (13) września.

W Wydziale Kommissji Rządowej Sprawiedliwości.

Mianowani: Referent Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, p. o. Sędziego Trybunału Cywilnego w Warszawie, Tomasz Malinowski—Sędzią tegoż Trybunału; Właściciele dóbr: Kraszewo, Jan Chmielewski—Sędzią Sądu Pokoju w Radiminie; Niedobyl, Stanisław Kozłowski—Sędzią Sądu Pokoju w m. Końsku; i Tomice, Zygmunt Gliszczyński —Sędzią Sądu Pokoju w Pyzdrach; Prokurator przy Sądzie Kryminalnym w Warszawie, Adam Kosmowski Sędzia Sądu Apelacyjnego Królestwa; Sędzia Sądu Kryminalnego w Warszawie, Radca Dworu Michał Godlewski - Prokuratorem przy tymże Sądzie; Zaliczony do Sądu Kryminalnego, w Warszawie b. Kontroler b. Kommissji Likwidacyjnej Radca Kolegjalny Władysław Marjewski—Sędzią tegoż Sądu; Sędzia Trybunału Cywilnego w Kielcach, Juljusz Lübke—Radcą Prokuratorji Królestwa; Delegowany do pełnienia obowiązków Sędziego Trybunału Cywilnego w Warszawie, Kamerjunkier Dworu Jego Cesarskiej Mości, Józef Karnicki—Sędzią tegoż Trybunału. Zatwierdzony na urzędzie p. o. Radcy Prokuratorji Królestwa, As. Kol. Ludwik Fitkał. Uwolnieni od służby: Na własne żądanie: Sędzia Sądu Apelacyjnego Królestwa, Radca Kolegjalny Wawrzeniec Bóbr. Na własne żądanie: z powodu nadwątlonego zdrowia: Radca Prokuratorji Królestwa, Radca Stanu Marceli Czarnowski i Sędzia Trybunału Cywilnego w Warszawie, Asesor Kolegjalny Andrzej Kokowski; z powodu zmiany miejsca zamieszkania, Sędzia Sądu Pokoju w Radiminie, Michał Komierowski. (D. War.)

— *W rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za NNr 295 i 297 wydanym zamieszczono*: Stosownie do istniejących przepisów Policyjnych składanie drzewa na placach i ulicach jak również rznięcie, i rąbanie takowego około domów posiadających chociażby najmniejsze z wjazdami, podwórza, pod żadnym pozorem dozwolonem być niemoże. Tymczasem dostrzegam, że nietylko przed domami, w którym niema zupełnie podwórzy lub z podwórzami bez wjazdów ale i tam gdzie są wjazdy, uskutecznia się na ulicach składanie, rznięcie i rąbanie drzewa i do tego tak nieporządnie, że skutkiem porozrzucania po całej ulicy i trotuarach drzewa, kommunikacja po takowych staje się utrudnioną a częstokroć niemożebną. Dla zaradzenia na przyszłość podobnym nieporządkom, polecam Kommissarzom cyrkułowym: a) Pod żadnym pozorem niedozwalać na ulicach składania, rznięcia i rąbania drzewa przed domami, w których znajdują się chociażby najmniejsze podwórza z wjazdami—i b) Przed domami które zupełnie nieposiadają podwórzy lub gdzie są takowe bez wjazdu i gdzie z tego powodu widocznie, rąbanie drzewa musi uskuteczniać się na ulicy, dozwalać składanla drzewa na takowych, z zastrzeżeniem, ażeby właściciele zakupując drzewo, mieli zgodzonych ludzi do niezwłocznego porznięcia i porąbania takowego; należy przytem ściśle przestrzegać, ażeby drzewa niepozostawiono na ulicach, dłużej nad czas, jaki do tego okaże się niezbędnym i ażeby tracze, składanie, rznięcie i rąbanie drzewa uskuteczniali w taki sposób, iżby niezawalając rynsztoków, nieutrudniali kommunikacji tak po trotuarach jak i po ulicach. Bliższą odpowiedzialność za najmniejsze odstąpienie od niniejszego rozporządzenia wkłada się na miejscowych uczą̨stkowych naczelników.

— Dla zapobieżenia ażeby grunta stanowiące własność miasta, nie były zajmowane nieprawnie pod budowle prywatne i wcelu uniknienia bardzo często nastręczających się wątpliwości pod względem utrzymania linji regnlacyjnej, JW. Jenerał-Feldmarszałek Namiestnik w Królestwie, stosownie do wniosku Magistratu rozkazać raczył: ażeby pragnący budować nowe lub przerabiać stare frontowe domy, jeszcze przed przedstawieniem rządowi Gubernjalnemu planów budowli lub przebudowań, wyjednywali w Magistracie m. Warszawy pozwolenie, pod względem kierunku, podług której linji może być nowy dom wybudowany, jak niemniej i pod względem tego, czyli i na jakich mianowicie warunkach, mogą uskuteczniać przebudowanie domów, znajdujących się na linji regulacyjnej. (G. Polic.)

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nr 300 wydanym, zamieszczono*: JW. Naczelnik Warszawskiego Okręgu Żandarmów, z powodu wyjazdu swego do miasta Petersburga, zarządzanie interesami powierzonego mu Okręgu, na czas swojej nieobecności, poruczył Naczelnikowi Warszawskiego Gubernjalnego Zarządu Żandarmerji, Jenerał-Majorowi Wunsz. O czem dla wiadomości kommunikuje Policji Wykonawczej. (G. Polic.)

— *Warszawski Gubernjalny Kantor Pocztowy*, podaje do powszechnej wiadomości, że z ustanowieniem, od dnia 20 października (1 listopada) r. b. nowego rozkładu jazdy na drogach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, korespondencja z Warszawy jest ekspedjowaną jak następuje: a) Zwyczajna i rekomendowana pociągami pośpiesznemi: na drogę Wiedeńską, o godzinie 7-ej min. 37 rano, a na drogę Bydgoską, o godzinie 2-ej min. 50 po południu. b) Korespondencja zaś wszelkiego rodzaju: pociągami pasażerskiemi: na drogę Wiedeńską, o godzinie 11-ej min. 16 rano, a na drogę Bydgoską, o godzinie 6-ej min. 11 rano. Nadmienia się przytem, że włożone listy do skrzynek pocztowych, umieszczonych na ulicach miasta Warszawy, są wyjmowane, o godzinie 7½ i 10½ rano, oraz o 3½ i 7-ej po południu. Ze skrzynek zaś, znajdujących się w domu kantory pocztowej listy są wyjmowane, o godzinie 8¾, 9¾, 11½ rano, oraz 12½, 5, 8 i 8¼ po południu. (D. W.)

— *d* — W dniu dzisiejszym opuścił prassę „Opis Aktu uroczystego odbytego w Cesarskim Warszawskim Uniwersytecie, dnia 11 września 1871 r.“ W opisie tym oprócz sprawozdania uniwersyteckiego za rok 1870—71, umieszczone są dwa odczyty mianowicie: profesora Chlebnikowa o „początkowej organizacji państw“ i profesora doktora Fudakowskiego „Pogląd na społeczny stosunek chemji do nauki o życiowych czynnościach organizmów zwierzęcych.“ Drugi z tych odczytów nie mógł być odczytanym na akcie, z powodu braku czasu.

W ciągu roku naukowego 1870—71, w składzie ciała profesorskiego zaszły następne zmiany: W miejsce zmarłego profesora Wolframa, katedrę literatury łacińskiej objął docent Kossowicz; uwolniono od obowiązków na skutek prośby: p. o. zwyczajnego profesora filologji sławiańskiej Papłońskiego, p. o. zwycz. prof. języków: ruskiego i cerkiewno-sławiańskiego. Polewoja, p. o. docentów oftalmologii dra Szokalskiego i akuszerji dra Gliszczyńskiego; asystenci: uniwersyteckiej kliniki chirurgicznej, dr Benni, szpitalnej teraupetycznej kliniki dr Fonberg; i szpitalnej chirurgicznej kliniki Sołowjew. Z powodu wysługi lat p. o. nadzwyczajnego profesora czystej matematyki Pęczarski.

Mianowani do katedry języków: ruskiego i cerkiewno-słowiańskiego docent Kołosow; filologii sławiańskiej prof. nad. Makuszew i docent Pervolf; prawa skarbowego docent Iwaniuków; specjalnej patologii i terapii doc. Kryłów; oftalmologii doc. Rudniew, farmacji doc. Bekman; p. o. profesora zwyczajnego prawa państwowego, pr. Białecki objął katedrę prawa międzynarodowego.

Z powodu słabości laboranta przy katedrze chemji Olivier, do czasu jego wyzdrowienia obowiązki te poruczono kandydatowi nauk przyrodzonych Kriwaksinowi. Preparatorem przy katedrze histologji i fizjologji mianowano lekarza Majzela.

Niezajętemi były katedry: historji prawodawstw słowiańskich, procedury cywilnej i historji prawa ruskiego. Dwa z powyższych przedmiotów były jednakże wykładane: prof. Chlebnikow wykładał historję prawa ruskiego, a prof. Okólski procedurę cywilną. Utworzono nową posadę lekarza uniwersyteckiego i tę objął radca kolegjalny Lubarski.

Na rok 1870—71 zapisało się na studentów uniwersytetu osób 1033. Z tych 47 na wydział historyczno-filologiczny, 197 na wydział fizyczno-matematyczny, 366 na prawny, a najwięcej, bo 423 na medyczny. Oprócz studentów w Uniwersytecie znajdowało się wolnych słuchaczy, oraz formaceutów w pierwszem półroczu 143, a w drugiem 122. Z liczby studentów zmarło w ciągu roku 7, wyszło z powodu nie wniesienia opłaty wpisowej lub na własne żądanie 133.

Do egzaminu odbywanego w miesiącach: maju, czerwcu i sierpniu, stanęło 893 studentow, z tych zdało z powodzeniem: na wydziale fiilozoficzno-historyczcnym z 1 kursu 2, z 2—4, z 3—12; na wydz. fizyczno-matematycznym, sekcji czysto matematycznej: z 1 kursu 22, z 2—30, z 3—16; z sekcji nauk przyrodzonych: z 1 kursu 2, z 2—5, z 3—8; na wydziale prawnym z 1 kursu 52, z 2—47, z 3—60; na wydz. medycznym: z 1 kursu 41, z 2—61, z 3—67, z 4—51. Ogółem przeszło na wyższe kursa 480. Ukończyło kursa ze stopniem kandydata 46, ze stopniem lekarza 11, stopniem lekarza z odznaczeniem się 6, stopniem rzeczywistego studenta 58.

Z osób prywatnych na zasadzie złożonego egzaminu, otrzymały stopnie: doktora medycyny 1, lekarza 1, lekarza powiatu 2, prowizorów 16, pomocnika aptecznego 78, operatora 1, dentysty 3.

Na rok bieżący 1871—2 podano próśb o przyjęcie do uniwersytetu 235 (o 10 więcej niż w roku zeszłym), z tych otrzymało pozwolenie zdania egzaminu 227, zdało go odpowiednio 191. Z tych 14 na wydz. hist. filol. 30, na fizyczno-matematyczny, 54 na prawny, 93 na medyczny. Razem z późniejszemi wszystkich nowoprzybyłych do uniwersytetu, było w roku bieżącym 207.

Z liczby studentów uniwersytetu uwolniono według ustawy 10%, mianowicie w pierwszym półroczu 108, w drugim 101. Ze stypendjów zostających w zawiadywaniu uniwersytetu, największem były dwa z zapisu ś. p. Młockiego po rs. 300 rocznie, każde i 25 stypendjów uniwersyteckich po rs. 200 każde.

Komitet pomocy dla niezamożnych studentów otrzymał w ciągu upłynionego roku naukowego, summę rs. 7,425 kop. 44. Znaczniejszemi źródłami dochodu były: dochód z przedstawienia żywych obrazów, za staraniem p. Jadwigi Łuszczewskiej (Deotymy), rs. 1,563, wraz z ofiarą jej osobistą rs. 300; dalej dochód z koncertu w sali tutejszej resursy kupieckiej i w mieście Płocku razem rs. 995 kop. 84, z koncertu w salach redutowych urządzonego przez p. St. Moniuszko rsr. 948 kop. 27½ i z prelekcyj profesorów uniwersytetu, mianych w sali ratuszowej rs. 1,806 kop. 25.

Z rozpraw konkursowych otrzymały: świadectwo medala złotego, studenci wydziału medycznego Stokman i Fabjan za rozprawę p. n. „O wpływie systematu nerwowego na oddychanie“; medal srebrny student wydziału hist. filologicznego Juljan Czechowski, za rozprawę p. n. „Byt Spartan i Ateńczyków, podług Herodota“; wreszcie zaszczytną wzmiankę student wydziału fizyczno-matematycznego Wacław Jurkiewicz, za rozprawę „O powierzchniach krzywych“.

Przy uniwersytecie znajdowały się następne pomoce naukowe.

1) Gabinet fizyczny który do 788 przyrządów wartości na rs. 16,430 otrzymał w r. z. 48 nowych przyrządów za rs. 1426.

2) Pracownia chemiczna, która otrzymała nowych przedmiotów za rs. 2,424, także obecnie wartość jej przedmiotów wynosi rs. 8,353.

3) W oddziale pracowni robót chemji fizjologicznej i patologicznej, znajdowało się 416 przedmiotów, wartości rs. 648.

4) Pracownia chemji technologicznej, otrzymała nowych przedmiotów w ciągu roku upłynionego za rs. 609 tak że obecnie wartość jej przedmiotów wynosi rs 1,523.

5) Gabinety: mineralogiczny, geognostyczny i paleontologiczny, liczyły 15,525 okazów, wartości 11,874 rsr. Obecnie liczba okazów wzrosła do 17,546, a wartość tychże do rubli 12,875.

6) Gabinet botaniczny wzbogacony został 576 przedmiotami, wartości rs. 1,495 tak, że obecnie liczy on 5622 przedmiotów, wartości rs. 8,004.

7) Gabinet zoologiczny otrzymał w ciągu upłynionego roku akademickiego z ofiar, okazów wartości rs. 1,160, zakupiono ich za rs. 512, tak, że obecnie gabinet liczy 90,297 okazów wartości rs. 48,079.

8) Gabinet zoologiczny wzbogacony różnemi przedmiotami, wartości rs. 430, liczy obecnie 1,628 przedmiotów, wartujących rs. 11,523.

9) W histologicznym i embrjologicznym gabinecie, przybyło 55 przedmiotów za 1,100 rubli, tak, że obecnie gabinet liczy 198 okazów, wartujących 2,514 rubli.

10) W gabinecie fizjologicznym, znajduje się obecnie 258 okazów, wartości rubli 4,639.

11) W gabinecie i pracowni anatomii patologicznej znajduje się obecnie 833 przedmiotów, wartujących rubli 8,748. Sekcji odbyto w obec studentów w ciągu roku 205.

12) W gabinecie i pracowni anatomii fizjologicznej znajduje się 777 przedmiotów, wartujących rs. 4,698.

13) Gabinet akuszeryjny oraz chorób kobiecych i dziecinnych, liczy 239 przedmiotów wartujących rubli 1,094.

14) Gabinet chirurgiczny liczy 1,305 przedmiotów, wartości rubli 4,552.

15) Gabinet oftalmologiczny, liczy 48 przedmiotów, wartujących rubli 413.

16) Gabinet farmaceutyczny i farmakologiczny połączono w jedną całość. Liczą one obecnie 318 przedmiotów, wartujących rubli 3,233.

Kliniki pomieszczone były w następnym porządku:

17) W klinice teraupetycznej (dr. Chałubiński) leczono 113 osób, z tych wyzdrowiało 57, wyszło z ulgą 24, bez ulgi 8, zmarło 24. Gabinet tej kliniki liczy 141 przedmiotów, wartości rs. 903.

18) W teraupetycznej klinice (pr. Andrejew) leczono w ciągu roku 320 chorych, z tych wyzdrowiało 171, zmarło 33. Gabinet liczy różnych przedmiotów wartości rsr. 997.

19) W chirurgicznej klinice wydziałowej (dr. Korzeniowski) leczono 459 osób, mianowicie: 303 męż. i 156, z tych uleczono 388, zmarło 31. Wykonano operacji 210, z tych 96 większych i 114 mniejszych. Przychodziło o poradę osób 1,428.

20) W szpitalnej klinice chirurgicznej (dr. Kosiński) znajdowało się chorych 327, z tych wyzdrowiało 302. zmarło 10. Operacji większych wykonano 33, mniejszych 135 razem 168.

21) W oddziale ocznym chirurgicznej wydziałowej kliniki liczono 97 chorych, z tych wyzdrowiało 72. Do ambulatorjum zgłosiło się osób 2,719 którym udzielono 10,269 porad. Ważniejszych operacji wykonano 81, gabinet kliniczny liczy 48 przedmiotów wartujących rubli 413.

22) W klinice akuszeryjnej (pr. Tyrchowski) znajdowało się kobiet 258 z tych 14 zmarło. Dzieci urodziło się 218 (116 chł. i 102 dz.). Ważniejszych operacji dokonano 30.

23) W klinice chorób skórnych i syfilistycznych (pr. v. Trautfetter) leczono 316 osób mianowicie 87 męż. i 229 kobiet, wyzdrowiało 292, zmarło 15.

24) W klinice chorób umysłowych i nerwowych (dr. Pląskowski) leczono 124 osób, z tych zupełnie wyzdrowiało 21, zmarło 18.

25) W oddziale szpitalnem sądowo-medycznym (pr. Kotelewski) zrobiono sekcji 50.

26) W gabinecie tego oddziału znajdowało się 123 przedmiotów wartujących 430 rubli.

27) W instytucie kształcenia akuszerek (dr. Tyrchowski) kształciło się 144 uczenic, z tych 88 na 1 klassie a 56 w 2. Otrzymało patent 43.

28) W szkole felczerów znajdowało się 114 uczniów z tych w 1 klassie 40, w 2 ej 47. Otrzymało stopni starszego felczera 31, młodszego 19.

Na rok bieżący rada Uniwersytetu zadała następne temata do rozpraw konkursowych dla studentów: na wydziale filozoficzno-historycznym: „O wpływie Byrona na pierwszorzędnych poetów sławiańskich.“ Na wydziale fizyczno-matematycznym: „Zbadać budowę i rozwój kanału pokarmowego i należących doń gruczołów u bezgłowych i jawnogłowych mieszaków miejscowej fanny.“ Na wydz. prawnym: „O spadkach podług Ruskiej Prawdy—prace porównawcze.“ Wreszcie nd wydziale medycznym: „Mikroskopijne i chemiczne zbadanie wypróżnień w jednej z ważniejszych chorób z biegunką, przyczem wyjaśnić dyjagnostyczne i prognostyczne znaczenie tych wypróżnień.

— Q — Każde przedstawienie sztuki Fredry jest prawdziwą uroczystością dla lubowników sceny. To też dawane wczoraj po dość długiej przerwie „Śluby Panieńskie“ przepełniły literalnie widzami salę Teatru Rozmaitości.

Do pomyślnego rezultatu dla teatralnej kassy niemało również przyczyniły się widniejące na afiszu nazwiska pierwszorzędnych artystów naszego dramatu, oraz ósme wystąpienie p. Bendy, utalentowanego gościa z Krakowa.

Byłoby zbytecznem mówić tu o grze pań Modrzejewskiej i Bakałowiczowej, żadna bowiem scena nie posiadała i nieposiada dotychczas tak uroczej i sympatycznej jak one Anieli i Klary.

O innych artystach występujących w tej sztuce a mianowicie o panach Rapackim i Tatarkiewiczu, pisaliśmy już tyle razy, że lubo grali oni wczoraj z humorem i wykończeniem, wzmiankujemy tylko o nich pobieżnie, a natomiast czujemy się w obowiązku pomówić nieco o grze p. Bendy w roli Gustawa.

Jedyny zarzut jaki moglibyśmy temu artyście uczynić jest zachowanie zbytniej powagi w miejscach wymagających koniecznie lekkości cechującej roztrzepańca; za to wysokie zalety talentu p. Bendy, wykazały się w scenachserjo uczuciowych.

Wypowiadał on piękne Fredrowskie wiersze z wybornem cieniowaniem i rzadką umiejętnością używania głosu.

Zwłaszcza scena pisania listu z Anielą w 4-ym akcie była w grze p. Bendy punktem kulminacyjnym. Publiczność też oceniła artystę, jak na to zasługiwał, nagradzając go serdecznemi oklaskami i kilkakrotnem przywołaniem.

Wiadomości miejscowe.

= Na onegdajszym dwu-tygodniowym, siódmym wieczorze w sali Towarzystwa muzycznego, wykonane zostały w części wokalnej dwie piosenki utworu p. Wł. Górskiego skrzypka-solisty teatrów warszawskich.

Pan Górski skomponował melodje do słów włoskich. Ponieważ dotychczas, zdaje się żaden z kompozytorów u nas nie tworzył, jak tworzy Ryszard Wagner, textów i melodyj, podajemy tu wcale udatną próbę pana Wł: Górskiego:

Zapytanie.

Księżyc skrył się w czarnej chmurze
Płaczą po nim wonne róże,
Perlistemi łzy.
Płaczą po nim bzy, powoje,
Lilje blade czoła swoje,
Chylą w fale mgły.

*

Lecz gdy wichry mgłę rozwiały,
I pogasły gwiazd gromadki,
Na błękitów tle.
O księżycu zapomniały,
I znów w słońcu wszystkie kwiatki,
Rozkochały się,...

*

Luby! z róż są usta twoje,
Twe uściski to powoje,
Ach, tyś kwiatów brat.
Więc mi powiedz czy ty dłużej
Kochać będziesz mnie, niż róży
Zdradnej róży kwiat?...

= Pomiędzy rokiem 1811 a 1815 okazywała się kobieta bez rąk, w pałacu zwanym Kossowskich (dziś Zawiszy), przy ulicy Bielańskiej. Była to 50-letnia, Niemka. Dalej w r. 1837 czy 1838 widzieliśmy inną kobietę bez rąk, także Niemkę, nazywała się Rozaliną. Rozalina przedstawiała się publiczności w domu niegdyś Samuela Wernera (gdzie dziś Resursa Obywatelska), na Krakowskiem-Przedmieściu. Z wielką zręcznością szyła, układała passyanse z kart, strzelała, i t. p. nogami wykonywała sztuki, każdemu zaś z odwiedzających na kawałku papieru jako pamiątkę ofiarowała swój własno-nożny podpis.

= W jednoaktowej komedyjce, oryginalnie wierszem napisanej przez Ely Stoika, pod tytułem: „Gałązka Heliotropu“, która niezadługo jak nam mówiono, ma być przedstawioną na scenie Teatru Rozmaitości, główniejsze role przedstawią panie Bakałowiczowa, Niewiarowska, pp. Tatarkiewicz, Ostrowski i Dłużewski.

= Zeszyt X. czasopisma: „Ekonomista“ poświęcony ekonomice, statystyce i administracji, wczoraj opuścił prassę drukarską. W kronice ekonomicznej we wspomnionym zeszycie, znajdują się ciekawe szczegóły o sprzedaży soli w tutejszym kraju, o braku gotówki w Banku i monopolu tytuniowym.

= W przyszły wtorek w sali Obywatelskiej ressursy odbyć się ma koncert p. Schloetzera, pjanisty.

= Śpiewacy z Langwedoku, jadąc do Warszawy, wstąpili do Petrokowa i wczoraj w tameczny teatrze Sellina, urządzili sobie koncercik.

= Dziś w sali Obywatelskiej Ressursy, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się zapowiedziany koncert instumentalno-wokalny pani Bronisławy Dowiakowskiej.

= Pan Radziszewski, autor kilku książeczek dla dzieci, napisał w tych czasach, przygody trzech kotków. Kolendowa ta książeczka z sześciома kolorowanemi jaskrawo rycinkami wydaną została nakładem p. J. Müllera właściciela zakładu litograficznego w domu Nr 467h przy ulicy Senatorskiej. Tegoroczna literatura kolendowa, wzbogaconą ma być kilka wydaniami przygotowanemi przez tutejszych księgarzy dbałych o rozwój dziecinnych serc i umysłów.

= Kilku obywateli w gubernii Płockiej, pragnie zawiązać stowarzyszenie leśne dla zapobieżenia nieogłędnemu wyniszczaniu lasów. Projekt tego stowarzyszenia oddanym został do zatwierdzenia właściwej władzy. Stowarzyszenie leśne zamierza nabywać lasy, brać je w zastaw i nabyte spłacać sposobem amortyzacji a zastawowemi administrować odpowiednio do zasad administracji leśnej.

= Na niedzielnym koncercie orkiestry Warszawskiej w Resursie Obywatelskiej wykonany ma być po raz pierwszy Polonez Moniuszki i polka militarna, utworu p. M. Dietricha, tutejszego nauczyciela muzyki i fortepianowego kompozytora. Z nowalij muzycznych obcych, na wspomnionym koncercie egzekwowane będą: walc Keler-Belli, węgra, ułożony z tematu patrjotycznej pieśni niemieckiej: Die Waht am Rein (Straż nad Renem), oraz uwertura do opery: Mignion, Thomasa.

= O tradycio!

W tych dniach wpadł nam w rękę kalendarz Astronomiczno-Ziemiański na rok przestępny 1872. Aż serce się rozradowało na widok tego formatu kwadratowe go przypominającego czasy dawno już minione, anegdotek,—przepisów gospodarskich—i nawet medycznych.

Ta ostatnia rubryka składa się z całego szeregu środków przeczyszczających. Już po przeczytaniu tylko tych wszystkich nazw, jakoś nie raźno robi się człowiekowi. A są i wiersze! Ba i jakie wiersze! Jest między innemi sonet z dwóch strofek i 16 wierszy i ballada i już nie wiem co.

Dalipan ten kalendarz poczciwina to jakby przedpotopowy zabytek, nie ucieka się do nowych środków, nawet anonsów nie umieszcza. I kto by się domyślał że w Warszawie istnieją jeszcze takie zabytki archeologiczne.

(Art. nad.) — Wiadomo powszechnie, jak nieprzyjemną sensację wzbudzają w każdym piszącym, błędy zecerskie, często przeinaczające zupełnie myśl w utworze zawartą. W publikacjach perjodycznych łatwo jest takie pomyłki sprostować w następnym numerze,—a przy wydaniach książkowych zamieszczaną bywa zwykle errata. Ale jeżeli błędy przytrafiają się w kalendarzu, autorowi przyjdzie na dolę pozostawić je chyba na dolę domyślności czytelników, jeżeli nie są zbyt rażące, a w razie przeciwnym poszukiwać innych dróg sprostowania. Z tego właśnie powodu, poważam się zwrócić uwagę publiczności na błędy, które się wkradły do wierszy moich zamieszczonych w „Kalendarzu Warszawskim illustrowanym“ i w „Kalendarzu Józefa Ungra.“ W pierwszym z nich, w wierszu p. t. „Co mi potem“ zamiast: „srebrzystym swym polotem“ — powinno być „szczebiotem.“—W drugim, w przekładzie „Ropuchy“ z Wiktora Hugo — znajdują się dwa błędy. W wierszu 31, od góry, powinno być „pełzła“ zamiast „pełzał“ a na następnej zaraz stronnicy w wierszu 21 od góry zamiast:

„Wyklęty, że roztrząsa złość wybrańców grona.

powinno być:

„Wyklęty, co rozstrząsa złość wybrańców grona.

Klemens Podwysocki.

= Z loterji fantowej urządzonej w Petrokowie dnia 17 września r. b. na korzyść przytułku starców, otrzymano 836 rs. 96 kop.; na urządzenie loterji wydano 306 rs. 96 kop., a zatem czysty dochód wyniósł 530 rubli.

= I w Warszawie żyje jeden *Meyerbeer.* Sławne to w muzykalnym świecie nazwisko wyczytaliśmy na szylddzie krzywo wiszącym, po nad sklepikiem na ulicy Franciszkańskiej. Malarz kaligraf, wypisał na owym szyldzie: Skład i sprzedarż tandety: Meyer-Beera.

= Z *Dąbrowy* piszą do „Gazety Warszawskiej“: W „Gazecie Warszawskiej“ z dnia 2 listopada r. b. Nr 242 odczytaliśmy artykuł o wynalezieniu kolei przenośnych przez M. Corbina we Francji, które mogą oddać ważne usługi szczególniej w kommunikacjach wiejskich. Że urządzenie tych kolei jest proste i niebardzo drogie, że kolej ta składa się z ruchomych drewnianych podkładów, których każda para powiązana jest drewnianemi poprzecznicami i stanowi ramę, której końce zaopatrzone są trzewikami blaszanemi i sworzeniami. Przyjemnie nam było zaczerpnąć tę wiadomość tem więcej, że już i u nas taka sama kolej przenośna funkcjonuje od roku zeszłego, mianowicie we wsi Wikłowie pod Kłomnicami, w gubernii Petrokowskiej i służy szczególniej do przewozu marglu i próchnicy na pole. Przyrząd kolei w Wikłowie porównywając z koleją Corbina wyżej opisaną, zdaje się jeszcze być prostszy z tego powodu, że końce belek od ram nie są zaopatrzone trzewikami blaszanemi i sworzeniami, lecz końce te po prostu są zestosowane, a kolej bynajmniej żadnemu poruszeniu w jakimkolwiekbądź kierunku nie ulega, skutkiem czego bez wątpienia tym sposobem wypada taniej, niż kolej p. Corbina.

= *Panu F. Łapińskiemu właścicielowi składu węgli.*

Rzeczywiście, w doniesieniu naszem o pożarze, który wybuch w dniu 7 b. m. przy ulicy Jerozolimskiej, pomyliliśmy się co do nazwy właściciela i zabudowań drewnianych, które się spaliły. Bijemy się w piersi, nasza wina! Powinniśmy byli przecież wiedzieć, o czem złośliwi głoszą, że podobno węgle p. F. Łapińskiego mając zdecydowany wstręt do ognia, są najlepszem zabezpieczeniem od pożaru....

= *Panu Z.* Hezyod, przed 26 wiekami, czyli 2,600 lat temu, powiedział zdanie, które do dziś dnia jest prawdą: Cieśla zazdrości cieśli, żebrak żebrakowi i śpiewak śpiewakowi.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od M. T. rs. 3 na wpis dla studenta Uniwersytetu C. K.; od E. H. rs. 3 i od F. Sz: rs. 15 dla nędzy wyjątkowej; od F. S. rs. 15 na stypendjum Lindego.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze wielkim 697; na koncercie Lewandowskiego w Sali Redutowej 400.

— W dniu onegdaj. pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 3, kobiet –, dzieci—; na cmentarzu katolickim mężczyzn 2, kobiet 7, dzieci 9; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn 2, kobiet—, dzieci—, na cmen. starozakonnych męż.—, kobiet—, dzieci—.

— Tegoż dnia przyjechało do Warszawy osób 181, wyjechało zaś 199 osób. (G. Polic.)

— W dniu onegdajszym w cyrkule Łazienkowskim, w domu pod Nr 59 przy ulicy Czerniakowskiej, furman z fabryki Ostrowskiego, Paweł Łagoda, powożący wóz z deskami, upadł w bramie tegoż domu pod tylne koła, które złamały mu dwa żebra w boku prawym. Odesłano go do szpitala Ś-go Rocha.

— W nocy z d. 26 na 27 października (7 na 8 listopada), Mikulec, znajdujący się w szpitalu obłąkanych w zamiarze ucieczki, dostał się przez strych na dach zabudowania, lecz będąc spostrzeżony przez stójkowego strażnika Wiskowa, z pomocą miejscowej służby sprowadzony i oddany został do tegoż szpitala. (Gaz. Polic.)

= Czytamy w „Russk. Inwal." że na wezwanie rządu w początkach bieżącego roku Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko Teres olskiej, dokonało pomiarów od stacji Łukowa do twierdzy Iwangorodzkiej w przestrzeni 60 wiorst. Plany niwelacyjne i kosztorysy, odesłano już do ministerjum dróg i komunikacji, oczekuje się tylko zatwierdzenia przez rząd podanych warunków co do budowy i eksploatacji mającej pobudować się drogi. Taż gazeta podaje, że kupiec Rozenberg dokonał pomiarów między Warszawą, a twierdzą Nowogieorgiewską i przedstawił już plany do budowy drogi żelaznej pod zatwierdzenie władz wyższych. Po dokonaniu budowy dróg wspomnionych wszystkie twierdze w Królestwie będą połączone kolejami z Warszawą, a tem samem z Petersburgiem, Moskwą i Kijowem.

= W tym jeszcze roku, jak się dowiadują „St. Petersburgskie Wied:" ma nastąpić ostateczne przejrzenie projektu, sądowej reformy dla Królestwa Polskiego.

= „Gołos" donosi, że w r. 1872, pobór do wojska będzie dokonany na podstawie i w ilości poboru w roku bieżącym dokonanych, to jest po 6 z tysiąca męzkiej ludności.

✝ Na Jasnej Górze w Częstochowie, wpośród głębokiego smutku i rzewnych łez zakonnych braci, księży Paulinów, dnia 7 b. m. umarł Eugenjusz **Tobolczyk**, Kapłan ogólnie szanowany i miłowany,—bo teżto był wzór stanu kapłańskiego.— Podając tę smutną wiadomość Przyjaciołom i Znajomym nieboszczyka, jako jeden z wielbicieli jego cnót, zaprasza wszystkich na żałobną Wotywę za duszę tegoż o godz: 9tej rano, w kościele Stej Anny przy ulicy Krak: Przedm:, d. 13 (w poniedziałek) odprawić się mającą.

✝ Jutro, dnia 11 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Edwarda **Mierzejewskiego**, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie 10tej z rana, żałobna Msza, na którą Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza się.
=9819=

✝ W sobotę d. 11 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Bellfroid **Skołdyckiej**, odprawioną będzie za spokój jej duszy Wotywa żałobna o godz. 10-ej z rana w kościele Opieki Św. Józefa (wprost ulicy Królewskiej) na Krak. Przedmieściu, na którą pozostali syn i córka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej. —9817—

✝ W sobotę dnia 11 b. m., jako w dzień rocznicy śmierci ś. p. Jana **Rakoczy**, w kościele Św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 9-ej odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostała córka Krewnych Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —9808—

✝ Ś. p. Antoni **Komierowski**, Obywatel Ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony śś. Sakramentami w dniu 7 b. m. przeniósł się do wieczności w wieku lat 55. Pozostała żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne w dniu 11 b. m., to jest w sobotę w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie o godzinie 10-ej z rana odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski z tegoż kościoła.
—9791—

✝ Dnia 12 b. m. to jest w niedzielę jako w bolesną pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Adolfa-Gustawa **Bandke**, odprawi się Nabożeństwo w kościele Ewangielickim Augsburgskim, przy ulicy Królewskiej o godzinie 11 ej w południe, na które pozostali rodzice zapraszają Krewnych, Znajomych i Kolegów. —9818—

✝ W dniu 8 b. m., rozstał się z tym światem po długiej i ciężkiej chorobie Włodzimierz **Lowszyn** w 25 roku życia. Eksportacja zwłok odbędzie się 11 listopada w sobotę o godzinie 11-ej z rana z prawosławnej Cerkwi na Podwalu na cmentarz Wolski, na który to obrzęd stroskany ojciec wraz z rodziną zaprasza Przyjaciół i Znajomych. —9812—

Przegląd polityczny.

Rozpuszczona przez gazetę „La Presse" pogłoska o nowym plebiscycie narodu **fancuzkiego** daje dziennikowi „Ind. belge." sposobność do wypowiedzenia bardzo trafnego poglądu na stosunki publiczne dzisiejszej Francji, a w szczególności na naczelną formę politycznego jej bytu. „Pogłoski te, mówi organ belgijski, nie wydają nam się dziś poważnemi. Daleko ważniejszem od nich jest wywołane przez intrygi stronników upadłego systematu zbliżenie się frakcji monarchicznych prawicy do p. Thiersa, jak również roztropność lewicy republikańskiej, która postanowiła więcej niż kiedykolwiek popierać rząd obecny i nie pozwolić, aby przez jakibądź czyn jej nierozważny, przeciwnicy wzięli górę nad nią i instytucjami tak drogiemi dla jej przekonań. Zaprzestała ona już dopominać się rozwiązania Zgrom. Narod; nie żąda już nowego potwierdzenia rzeczypospolitej przez zwołanie konstytuanty lub w inny jaki sposób dokonać się mające.

„Rzeczpospolita istnieje jako fakt. To wystarcza lewicy. Zmiany jakie fakt ten będzie musiał udzielić porządkowi prawodawczemu, będą dziełem czasu. Nic nie nagli. Niech tylko wpierw territorjum zostanie oswobodzonem, rany wojny opatrzonemi, pomyślność publiczna odbudowaną: wszystko inne przyjdzie w swoim czasie. Od dziś do owej chwili przyszłej, kraj a zwłaszcza wsie przyzwyczają się do nowej formy rządu i będą mogły porównać korzyści z niej wynikające z temi jakie przed nią panowały.

Co do rozwiązania Zgrom. Narod., ponieważ nie może ono wiekować, zamienionoby propozycję zbyt radykalną na sposób powolniejszy ale niemniej skuteczny. Zgromadzenie zamiast rozwiązywać się odrazu, odnawiałoby się w $1/3$ lub $1/4$ co rok w każdym z okręgów wyborczych Francji. W ten sposób rok rocznie przez trzy lub cztery lata, odbywałyby się wybory, które w każdym danym razie i bez wstrząśnień, wskazywałyby te drogi, jakiemi chce iść Francja.

„Byłoby to odwołanie się do ludu mające w sobie daleko więcej szczerości niż wszystkie te, jakieby rząd obecny skłonny był zapożyczyć u tradycji cesarstwa".

Pomimo zaprzeczenia „Ag. Havas". pogłoski przez kilka dni temu jeszcze utrzymać się musiały. Podsycała je myśl, blizko z kwestjami plebiscytu związana, myśl odnawiania się Zgromadzenia Narodowego. W dziennikach paryzkich znajduje się doniesienie, że zbierane już są podpisy na petycję dopominającą się, aby corocznie trzecia, czwarta lub piąta część członków przez odpowiednią liczbę lat ustępowała miejsca nowo-wybranym. Do petycji podobnej niejednokrotnie się już zabierano. Jeżeli zamiar rzeczywiście przechodzi obecnie już w czyn, to agitacja wywołana przez petycję, stanowić będzie naturalne tło dla wszelkich pogłosek o faktach znaczenia konstytucyjnego, a więc i dla wspomnionego wczoraj plebiscytu.

Sejm **czeski** wydał uchwałę jakiej spodziewać się należało. Uznając nowy adres za zbyteczny, wydał on tylko rezolucję w dwóch punktach: 1) Sejm trwa w obranem przez siebie stanowisku prawno-państwowem i obstaje przy prawie samoistnego urządzania swych stosunków; 2) odrzuca wybory do rady państwa i zaprzecza jakiemukolwiek bądź ciału reprezentacyjnemu nie czeskiemu, prawa stanowienia o Czechach. Po wydaniu tej rezolucji Sejm zamknięty został, a tegoż samego dnia „Wiener Ztg." ogłosiła dymissję namiestnika, szydersko przez centralistów: „Ausgleichs statthalter" przezwanego. Nominacja Andrassego na miejsce Beusta w d. 8 b. m. nie była jeszcze prawnie dokonaną. Wiadomość o niej bardzo prawdopodobna, może nawet wtedy już kiedy ją podawano prawdziwa — była wszakże prostą tylko wiadomością dziennikarską.

Pewnem zdaje się to, że posada kanclerza nie zostanie obsadzoną i ktokolwiek, Andrassy czy Lonyay, obejmie tylko wydział spraw zagranicznych, kanclerstwo pozostanie *ad feliciora*. Zresztą nie jest ono ściśle biorąc tak potrzebnem, aby go znieść nie było można. W polityce zagranicznej utrzymane ma być dotychczasowe postępowanie, z silniejszym tylko naciskiem na austrjacki charakter monarchji. Wynikałoby z tego, że polityka p. Beusta miała na sobie znamiona więcej niemieckie, niż austrjackie. O tajemniczych przyczynach zniknięcia p. Beusta nie wiele dziś jeszcze dowiedzieć się można. Ogólnie donoszą, że dymissja nastąpiła z pobudek osobistych, prawdopodobnie w skutek nadwerężonego zaufania cesarskiego. Coby to nadwerężenie spowodować mogło? Trudno odgadnąć. Słabą wskazówkę stanowić może jednocześnie z dymissją Beusta zapowiedziane usunięcie dyrektora gabinetu cesarskiego radcy stanu Brauna.

„N. fr. Presse" otrzymuje od jednego ze swoich korrespondentów takie wyjaśnienie upadku kanclerza: „Hr. Hohenwart nabrawszy przekonania, że nie zdoła się nadal utrzymać na swojem stanowisku, wypowiedział cesarzowi żal swój z powodu niepowodzenia układów pojednawczych, i jednocześnie zwrócił uwagę cesarza na okoliczność, iż hrabiego Beusta należy uczynić odpowiedzialnym za wszystkie następstwa nieudania się dzieła pokoju. Tłómaczył on cesarzowi, że wzburzenie umysłów, na jakie się hrabia Beust powołuje, jest tylko sztucznem, hrabia bowiem ma do swego rozporządzenia całą prassę europejską. To oświadczenie ustępującego ministra miało pozostać nie bez wpływu na postanowienia cesarskie".

Może być, że przyczyna usunięcia się p. Beusta leży w przeszłości, w rzeczach już dokonanych, ale należy jej również szukać i w rzeczach dopiero dokonywających się: w zamiarach i postanowieniach, w których pogląd p. Beusta stanął wbrew temu, czego pragnie korona. Skutkiem przesilenia jakie pociągnęła za sobą dymissja Beusta, wiadomości o usiłowaniach p. Kellersperga zupełnie prawie ucichły: to samo powinnoby wskazywać, że usunięcie się Kanclerza nie pozostało bez wpływu na ogólny programat działania zakreślony p. Kellerspergowi. Istoty tego wpływu nikt dziś jeszcze oznaczyć nie zdoła.

Dnia 7-go b. m. przy przepełnionych galeryach, wobecności całego gabinetu, odpowiadał Andrassy w sejmie węgierskim na dwie interpelacje: Tiszy i Helfego. Wiadomo, że odnosiły się one do kwestji i faktów związanych z polityką Hohenwarta i jej upadkiem. Jnterpelacje były przeciwko centralizmowi hr. Andrassego, jako prezesa ministrów węgierskich i dotychczasowemu stosunkowi Węgier do Austrji, który dla Tiszy wydał się nie dostatecznie interesa korony S. Stefana zabezpieczającym.

Andrassy odpowiedział, że jeśli występował w duchu centralistycznym czynił to dla tego, że w sporze Hohenwartowskim nie chodziło specjalnie ani o Węgry ani o Przedlitawję, ale o całą monarchję. Minister w dalszym ciągu mowy krytykował jednak artykuły fundamentalne Czeskie ze stanowiska czysto węgierskiego i uwydatnił niedogodnosć jakaby według niego z przyjęcia tych artykułów Węgrom urosła. Hrabia zwrócił mianowicie uwagę na całą trudność porozumienia się z siedmnastoma krajami zamiast z jednym jak dotąd z Cisleytanją.

Ukazanie tej trudności dowodzi, że artykuły fundamentalne Czechów nie są dla prezesa ministrów węgierskich dość jasno napisane, aby z nich mógł wynieść przekonanie, że z wyjątkiem jednego artykułu o języku niemieckim Czesi przyjmują całe prawo o delegacjach, a do zgodzenia się na jedno siedmnastu krajów Przedlitawji ustanawiają oddzielny kongres deputowanych, do którego Węgrzy wcale a wcale nie wpływają.

W mowie swej na interpelację Tiszy Andrassy wykłada w niezbyt przekonywający sposób, iż unja osobista nie ma żadnej wyższości nad realną i od siebie oświadcza, że ani na teraz, ani na kiedykolwiekbądź w przyszłości nie uważa jej za stosowną i pożyteczną. W ogóle hrabia mowę swą prowadził w takim tonie jak gdyby miał już w kieszeni nominację na miejsce Beusta. Obaj interpelanci oświadczyli, że nie są zadowoleni z odpowiedzi. Izba nie udzieliła też wcale Andrassemu votum zaufania, jakby tego natura postawionych kwestyj wymagała. Ograniczyła się na przyjęciu jego oświadczenia do wiadomości i przeszła do porządku dziennego.

Z początkiem tego miesiąca systemat wojskowy **angielski** wszedł w nową, pełną doniosłości fazę swojego rozwoju. Namiętne walki parlamentarne stoczone w ciągu zeszłego lata, nie rozstrzygnęły korzystnie kwestji reorganizacji armji angielskiej i trzeba było bezpośredniego wdania się korony, ażeby załatwić tę sprawę uznaną za niecierpiącą żadnej zwłoki. Osłonięta falami morskiemi i wałem swej potężnej floty, mniemała Wielka Brytańja, że tem łatwiej będzie mogła zaniechać zasady ogólnego obowiązku służby wojskowej iż lud angielski nie żywił do niej szczególnego upodobania. „Times" który jeszcze w lipcu b. r. uznał systemat ogólnej służby wojskowej za „fenomen" zbyt silny dla ludności francuzkiej lub włoskiej, miał też zapewne na myśli i swoich ziomków, którzy gotowi zawsze przez wotowanie nowych *praw* zapewniać sobie użycie korzyści, niebardzo smakują w nowych *obowiązkach* a szczególniej w obowiązkach tak poważnej natury.

Dekreta królewskie, które teraz właśnie mają wejść w życie, tyczą się dwóch najważniejszych punktów w organizmie wojskowym. Odbierają arystokracji rodowej i pieniężnej przywilej sprzedaży stopni, którego przeszło od wieku używały zamożne klasy Wielkiej Brytańji i wprowadzają natomiast szereg egza-

minów, których odbycie ma stanowić pierwszą kwalifikację na stopień dowódcy.

Od czasu jak wojna stała się sztuką, która musi być studjowaną aż do najmnjejszych szczegółów i potrzebuje mnóstwa wiadomości, nie wymaganych przedtem w rzemiośle wojskowem, Anglja nie mogła nie dostrzedz, że dotychczasowy jej systemat wypełniania kadr oficerskich zupełnie duchowi czasu nie odpowiada. Służba w armji była dla młodszych synów arystokracji angielskiej tylko pierwszym krokiem po dziedzicznej prawie drodze zaszczytów, rozpoczynającej się w wojsku, idącej przez parlament aż do dalszych lub bliższych sfer korony. Tymczasem dzisiejszy sposób prowadzenia wojny wymaga oficerów, dla których broń byłaby celem i powołaniem i których ambicja dążyłaby tylko do jaknajściślejszego pełnienia obowiązków i marzyłaby o jak najwyższych stanowiskach w samej armji. Nowe, obowiązujące od 1-go listopada dekreta przygotowują stopniowe przekształcenie w tym kierunku korporacji oficerskiej. „Demokratyzacji" armji, jak często tę reformę nazywano, trudno tutaj dostrzedz; korparacja oficerów angielskich, stanie się raczej wskutek powyższego przekształcenia, tem, czem być powinna przy dzisiejszych stosunkach, to jest szkołą świadomego sobie poświęcenia, z którego jedynie wypłynąć może spotęgowanie świadomości idei państwowej.

Drugim niemniej ważnym krokiem jest zadekretowane zbliżenie wojsk prowincjonalnych i milicji z armją stałą i poddanie ich pod bezpośrednie rozkazy korony nie zaś, jak było dotąd, pod dowództwo lordówlejtnantów pojedynczych hrabstw. Podobnie silne ześrodkowanie wychodzi naturalnie na korzyść jednolitości zarządu środkami obrony w kraju, tem więcej, że do oficerów milicji stosowane będą te same prawie przepisy, które zachowują się przy tworzeniu korporacji oficerów w Niemczech. Milicja angielska nie stanie się przezto ściśle niemieckim landwerem, ale przez utworzenie stosownie wykształconej korporacji oficerów ułatwi się w znacznym stopniu jej spożytkowanie, a na wypadek wojny zabezpieczy się skompletowanie kadr oficerskich w wojskach linjowych. Gdyby Anglja prędzej czy później zmuszona była przejść do systematu ogólnie obowiązującej służby wojskowej, znajdzie już przez ostatnie debata znacznie utorowaną drogę.

Z Londynu donoszą o powtórnem formalnem odroczeniu parlamentu. Posiedzenia jego były już odroczone do 7 go listopada (wiadomo, że odroczenie nie może według prawa trwać dłużej nad 80 dni, ale po upływie tego terminu, może być odnowionem). Ostatni numer urzędowej „Gazety londyńskiej" oznajmia, że nastąpiło dalsze odroczenie do 27-go grudnia.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 7-go. — „Gaulois" dowiaduje się, że hr. Arnim upoważniony został do wytłómaczenia Francji, iż na przyszłość neutralność Luksemburga wcale nie leży w jej interesie i oświadczenia jej, że Niemcy natychmiast ustąpią z sześciu departamentów, jeżeli Francja wspólnie z Niemcami cofnie się od protokółu londyńskiego z r. 1867.

Wersal 8-go.—Według „Agence Havas," pogłoski o układach z Niemcami o Luksemberg, nie mają żadnej podstawy. Rochefort dziś w nocy przewieziony do fortu Bayarda.

Paryż 8-go.—Ks. de Broglie wczoraj odjechał do Londynu. Harcourt dziś wraca na dwór papiezki, Nadal utrzymany będzie w obu poselstwach włoskich *status quo*. Goulard prawdopodobnym posłem przy królu włoskim. Doniesienie o nominacji Picarda na posła w Brukselli nie ma zasady.

Peszt 8-go.—Dzienniki jednozgodnie podają, że Andrassy zostanie ministrem Spraw Zagranicznych. Nic jeszcze niewiadomo kto go zastąpi w Węgrzech. Oprócz Lonyaya, wymieniają Kerkapolyego i Wenkheima. „Reform" donosi, że Ferdynand Zichy zostanie ministrem skarbu.

Peszt 8-go — „Reform" podaje listę nowego gabinetu węgierskiego, skutkiem przejścia Andrassego do zarządu wspólnego. Lonyay oprócz prezesostwa otrzyma spr. wewnętrzne. Ferd. Zichy skarb. Kerkapolyi jakikolwiekbądź inny wydział. Ministerium obrony powierzoneby zostało komu innemu. Tisza Pauler i Bitte pozostaliby na miejscach. Ze stronnictwem Deaka wprost przeciwnie donoszą, że prócz zmiany w osobie prezesa, żadna inna w gabinecie nie nastąpi.

Wiedeń 8-go. — W razie odmowy ze strony Andrassego, wybór chwieje się pomiędzy Trautmansdorfem, Metternichem, Kübeckem i Wimpffenem.

Nowy-York. — Na tutejszych wyborach zwyciężyli znaczną większością republikanie.

Wiedeń 7-go.—Krąży tu pogłoska, że hr. Beust otrzymać ma poselstwo w Konstantynopolu.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 10-go Listopada godz. 11 m. 30 rano.

Wiedeń 9-go. — Chotek odjeżdża do Petersburga w celu doręczenia listów odwołujących. Nowomianowany poseł Langenau wyjeżdża po skończeniu missji Chotka. Formalna nominacja Andrassego i dymissja Beusta dzisiaj spodziewane. Dzienniki niemieckie uważają politykę Andrassego za politykę pokojową gabinetu wiedeńskiego.

DWÓCH MĄDRYCH.

W tych dniach, o świcie, przez dolinę Camogask, w kantonie Gryzonów, dążył czeladnik kominiarski do jednej z górskich wiosek, podobno po kawałek mydła na niedzielę.

Wszedłszy z doliny w wąwozy, opiekun kominów, spostrzegł nagle na ścieżce olbrzymi lodozwał, strącony świeżo ze szczytu góry.

Co tu robić?—pomyślał sobie—Ha! kiedy niemożna ani podleźć ani podskoczyć, trzeba się przez tę bryłę przedrapać na drugą stronę.

I wnet rozpoczął urzeczywistniać swój projekt. Wdrapawszy się jednakże na szczyt bryły, spostrzegł stojącego na drodze niedźwiedzia.

Było to vis à vis niespodziewane i wcale nieprzyjemne.

Kominiarz stał jak wryty i niedźwiedź także. Nareszcie obu im w mózgach zabłysły genjalne myśli.

Popatrzywszy na siebie przez kilka chwil, jednocześnie, jak gdyby na komendę, zrobili lewo w tył. Kominiarz zwrócił się ku dolinie, a niedźwiedź powędrował w góry.

I rzeczywiście, poco się było awanturować w wąwozie?

— *Zarząd Banku Dyskontowego Warszawskiego.*— Na zasadzie §§ 4go i 5go Ustawy, obwieszcza niniejszem, że postanowione są resztujące wpłaty na akcje Banku Dyskontowego Warszawskiego, do wysokości, pozostających 70% dla uzupełnienia całego kapitału zakładowego 2,000,000 rs. wynoszącego,

W ratach następujących:

a) 30% czyli 75 rs. na każdą akcję w dniu 18 (30) grudnia 1871 roku.
b) 20% czyli 50 rs. na każdą akcję w dniu 18 (30) Marca 1872 roku.
c) 20% czyli 50 rs. na każdą akcję w dniu 18 (30) maja 1872 roku.

Posiadacze świadectw tymczasowych na akcje, wzywają się niniejszem, aby wymienione wyżej wpłaty, najpóźniej w terminach oznaczonych do Kassy Banku Dyskontowego w Warszawie; w St. Petersburgu zaś do Kassy Banku prywatnego handlowego wnieśli za okazaniem świadectw tymczasowych, na których wpłaty zaznaczone będą — Wolno także rozpisane wpłaty wcześniej wnosić, a nawet po dniu 18 (30) grudnia 1871 roku od razu liberować całą akcję, przyczem bonifikowany będzie za wcześniejsze wpłaty procent w stosunku 5% rocznie, a przy wniesieniu wszystkich wpłat tymczasowe świadectwa zamienione będą na akcje. (1—1) —9814—

— *Bank Handlowy w Warszawie.*—Podaje niniejszem do wiadomości, że począwszy od dnia 1/13 Listopada 1871 roku wydawać będzie przekazy na Petersburg płatne za okazaniem na warunkach następujących.

a) od rs. 100 do rs. 2000 z nadpłatą $^1/_6$%
b) „ „ 2001 „ 15000 „ $^1/_8$%
c) większe summy od 15000 „ 1‰



Tylko jeszcze krótki czas.

Dziś i codziennie, w zabudowaniu zwanem Teatr Rappo, **zadziwiający fenomen natury**. Obie siostrzenice ważące około 1000 funtów, będą miały zaszczyt przedstawić się Szan. Publiczności. **Flora** ma lat 24, wagi około 500 funtów, twarz piękną i wyrazistą; natura nieszczędziła swych darów, obdarzając tę damę nie tylko kolosalnym wzrostem, lecz i pięknemi formami ciała, którego wszystkie części są zupełnie proporcjonalne; ręce piękne i kształtne, noga zgrabna. Figura w obwodzie ma 2½ arszyna, objętość zaś piersi 3½ arszyna. **Róża** ma lat 18, waży 450 funtów; figura jej ma w obwodzie 2 arszyny. Damy te miały zaszczyt przedstawiać się: J. K. Mości Królowi Wiktorowi-Emanuelowi, J. C. W. Księciu Austrjackiemu Ludwikowi-Wiktorowi, i J. K. W. Księciu Następcy Tronu Saskiego.— Olbrzym Ricotto z Marsylji. Najmniejszy człowiek na świecie Admirał Tompus, wieku lat 28, wagi 26 funtów, i piękna 30sto-letnia Karlica.— Cena miejsc: Pierwsze miejsce kop. 30. Drugie miejsce kop. 15. Dzieci do lat 10 płacą na pierwsze miejsce połowę; na drugie kop. 10. Widzieć można codziennie od godziny 11-tej z rana do 9-tej wieczór; zaś w dnie niedzielne i świąteczne od godziny 1-szej po południu.
(3—0) —9772—

Pierwsza w kraju Fabryka obuwia maszynowego, kutego i szrubowanego, wyroby swoje uznanej dobroci, dla osób dorosłych i dzieci, poleca Sz. Public. Plac Teatralny, ulica Wierzbowa, Nr 473b, dom Petyskusa.—L. Lubliński.

PANORAMA BITEW

w byłym teatrze tak zwanym Rappo.

Pierwsza Wystawa mistrzowsko wykonanych **Olbrzymio-Obrazów** z wojny Francuzko-Niemieckiej, jak niemniej plastycznych wyobrażeń: umierającego wojownika z pod Mars-la-Tour, i śpiącej dziewicy w kostiumie balowym, **pozostanie tylko kilka dni otwartą**, poczem nastąpi **nowa serja obrazów**.

Otwarta codziennie od godziny 10-ej z rana do 10-ej wieczór. Wejście od Osoby kop. 20. Dzieci płacą połowę.

Z szacunkiem, **Eppman.**
(4——0) —9728—



W domu Zarządu Wojennego

przy ulicy Nowy-Świat,

SŁAWNA SZTUKMISTRZYNI

URODZONA BEZ RĄK

Louisa Ebbighausen,

w przejeździe przez tutejsze miasto będzie miała zaszczyt przedstawić się Szanownej Publiczności, codziennie od godziny 11-ej z rana do 10-ej w wieczór. W dnie niedzielne i świąteczne od 1-ej z południa.— **Cena miejsc**: Pierwsze miejsce Kop. 30; drugie Kop. 20. Dzieci do lat 10-ciu płacą połowę
(1-1) —9824— **J. EIGUSS.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

JUTRO

KONCERT

Adolfa Sonnenfeld'a.

z własną Orkiestrą złożoną z tutejszych i zagranicznych Artystów.

Program:

1. Kroenungsmarsch z op. „Prorok," Meyerbeer'a. 2. Uwertura koncertowa, Mej'a. 3. Neu Wien, walc Jana Strauss'a. 4. Le Reveil du Lyon, A. Kątskiego. 5. Uwertura z op. „Oberon," K. M. Weber'a. 6. Fischerlied, barkarolla Lange'go. 7. Traumbilder, fantazja Lumby'ego. 8. Offenbachiana, potpourri Conradi'ego. 9. Uwertura z op. „Wesele Figara," Mozart'a. 10. Blaubart, kadrylle Józefa Strauss'a. 11. Romans Koczubey, (solo na trąbę). 12. Hexenflöte (schnell), polka Lumbye'go.

Początek o godzinie 5-ej.
Wejście Kop. 20.
W Niedzielę Koncert.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Powieści Królowej Nawarry.**

Jutro: **Lukrecja Borgja** (występ p. Zwolińskiej).— **Divertissement.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Don Bucefalo.— Dziesięć Cór na wydaniu.— Małżeństwo przy latarniach.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 10 Listopada 1871 roku.

Półimperjały Ros. ss. 6 kop. 12
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 10½
Austryjackie floreny w biletach k. 63

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	88	50
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100	88	97	88	47
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	87	80	87	47
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	88	33	88	—
Listy Zastawne miasta Warszawy	84	17	83	75
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	23	73	73
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	33	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	92	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	153	50	152	50
„ „ „ „ ostempl.	155	50	—	—
„ „ „ „ z r. 1866	150	—	149	—
„ „ „ „ ostempl.	152	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	91	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej	67	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	136	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	118	50
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	308	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	147	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	101	—	100	50
5% Listy zastawne rossyjskie	109	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 153⅓
Od Likwidacyjnych kop. 176⅔
Od Listów Zastawnych nowych kop. 191⅔
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 54⅙
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 35 rs. 109 k. 12½
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 30 rs. 7 k. 28
Paryż: Weksel 3 d. za 300 fr. rs. 85 k. 80 rs. — k. —
Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w rs 92 k. 70 rs. 92 k. 40

— Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 9 listopada płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 270 funtów rs: 6 k. 22½ do rs. 8 kop. 5 — żyta wagi 232 do 240 od rs: 4 k. 80 do rs: 5 k. 32½ — jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs: 4 kop. 20 do rs: 4 kop. 50 — owsa rs 2 kop. 40 do rs. 2 k. 55 Groch polny rs: 6 kop — do rs. 6 kop. 50 — kartofle rs: 2 kop. 40 do rs. 2 kop. 70 — siano pud kop 35 do — kop. 40 słoma kop. 17½ do kop. 20

— Okowitę płacono:— dnia 9 listopada hurtową składniczą za garniec od kop. 182½ do 183 Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. — do kop. —.

Dziś z rana ciepła st. 4, w południe ciepła st. 5.
Dzis wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 2 c. 3

DODATEK.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

W. Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 473c nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 249.

Dnia 10 Listopada 1871 roku. *Piątek.* *Dnia 29 Października (10 Listopada) 1871 roku.*

GAZETA ROLNICZA

wychodzi w kwartale IV-tym 1871 roku, na tych samych warunkach jak dotąd. Cena prenumeraty kwartalnej na prowincji rs. 1 kop. 50 (złp. 10).

BIBLJOTEKA ROLNICZA

na mocy zezwolenia Pana Ministra Spraw Wewnętrznych zamieniona na pismo perjodyczne, wychodzi regularnie miesięcznymi zeszytami po 8 arkuszy druku. Serja I-sza rs. **6** kosztująca, ukończoną zostanie w 1871 roku. Prenumerata na Serję II-gą, to jest na rok 1872 nadsyłaną być może do Redakcji w stosnnku **6** rubli rocznie. Niewielka liczba pozostałych egzemplarzy Serji I szej po tejże samej cenie nabywaną być może w Redakcji.

KALENDARZ ROLNICZY

na rok 1872 wyjdzie w Listopadzie r. b.

Cena prenumeracyjna za egzemplarz oprawny kop. 75, za nieoprawny egzemplarz kop. 50. Prenumeratę na wszystkie te wydawnictwa przesyłać można wprost pod adresem Redakcji „Gazety Rolniczej:“ Ulica Solna, Nr 715, w Warszawie.
(4—4) —8717—

KALENDARZE NA ROK 1872.

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych Michała Glücksberga.

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu JW-go Hr: Krasińskiego. Nr 7 (411), otrzymała na skład główny następujące Kalendarze na rok 1872.

Kalendarz Popularno-Ziemiański na rok przestępny 1872. Wydania rok dwudziesty drugi. Cena egzemplarza kopiejek **20.**

Kalendarz Domowy na rok przestępny 1872, (wydania rok dwudziesty drugi). Cena egzemplarza kop. **10.**

Deutscher Warschauer Kalender, für das Jahr 1872 (Siebzehntes Jahrgang des Erscheinungs). Cena egzemplarza kop. **15.**

Sprzedają się we wszystkich Księgarniach i Kantorach pism w Warszawie. Na prowincji: u S. Artza w Lublinie, H. Hurtiga, J. Mittwocha i Fingerhuta w Kaliszu, Goldhaara i Możdżeńskiego w Kielcach, Kempnera w Płocku; Kohna w Petrokowie i Częstochowie; Rubinszteina w Sieradzu; Schönfelda w Łomży.

Osoby z prowincji zapisujące ze składu głównego tuzin powyższych Kalendarzy choćby niejednakowych, za porto **nic** nie dopłacają. Sprzedaje się również na tuziny u M. Rodzyna, ulica Przechodnia Nr 797. (6—6) — 9137 —

Cena z rs. 3 na rs. 1 zniżona.

OBRAZ
HISTORJI POWSZECHNEJ

skreślony podług nowej zupełnie metody, ułatwiającej wykład i naukę głównych wypadków od stworzenia świata do naszych czasów,

przez

Dra **Levi Alvarés,**

Professora Literatury i Historji, Członka Instytutu Historycznego.

Wedle 22-go wydania, przekład z francuzkiego.

Głośne to w całym cywilizowanym świecie dzieło na wszystkie europejskie języki przełożone, doczekało się mnóstwa wydań, co najlepiej o jego użyteczności świadczy. W celu większego rozpowszechnienia dzieła, cena dotychczasowa rs. 3, **zniża się na rs. 1,** z przesyłką pocztą **rs. 1 kop. 20.**

Sprzedaż powierzona Księgarni i Składowi Nut **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika. (6—6) —8896—

OGŁOSZENIE.

Rząd Gubernialny Warszawski podaje do powszechnej wiadomości że z powodu niedojścia do skutku zapowiedzianej w pismach perjodycznych na dzień 11 (23) października licytacji, na zasadzie ustawy o licytacjach 1833 i 1840 r., w biurze posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej 4 (16) listopada r. b., odbędzie się nowa publiczna in minus licytacja za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych, z głośnem po rozpieczętowaniu tych deklaracji przetargiem, na dwuletnią, rozpoczynając od 1 stycznia 1872 roku, dostawę drew, świec, oleju i słomy dla wojsk zarządów i zakładów wojskowych w powiatach gubernji Warszawskiej: Radmińskim, Nowo-Mińskim, Górno-Kalwaryjskim, Grojeckim, Skierniewickim, Błońskim, Sochaczewskim, Łowickim, Kutnowskim, Gostyńskim, Włocławskim i Nieszawskim od cen podwyższonych, a mianowicie:

za $1/2$ sążnia sześciennego drew rs. 5 k. $41 1/2$
za funt świec kop. 20
za pud oleju lampowego kop. 15
za pud słomy kop. 25.

Ktoby życzył podjąć się wymienionej dostawy, powinien przed terminem na licytacją oznaczonym złożyć lub nadesłać na ręce Zarządzającego Warszawską Izbą Skarbową deklaracją opieczętowaną, ułożoną według załączonego przy niniejszem wzoru, z wyrażeniem w niej liczbami i wyraźnie według jakich cen podejmuje się dostawić.

Do wymienionej deklaracji powinien być dołączony dowód Banku ze złożonego w nim wadium 9,000 rubli, w gotówce, w listach zastawnych lub likwidacyjnych, albo w obligach skarbowych, lub takaż summa i temiż znakami kredytowemi w gotówce. To tymczasowe wadium może być równie złożonem:

1) W papierach kredytowych, rachując według kursu dla każdego papieru, przez Ministerjum Finansów wskazanego.

2) W akcjach i obligacjach wszystkich kolei żelaznych przez Rząd gwarantowanych, według kursu przez Ministerjum Finansów wskazanego, w tej liczbie przyjęte będą: akcje kolei żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej w stosunku 60 procentów a Warszawsko-Terespolskiej i Fabryczno-Łódzkiej w stosunku złożonych na nie kapitałów. Co się tyczy obligacji wszystkich wymienionych kolei, to takowe przyjęte będą według kursu Giełdy Warszawskiej.

Ostateczny termin złożenia deklaracji oznacza się do 12 godziny w południe tego dnia na który licytacja jest naznaczoną.

Po rozpieczętowaniu złożonych przed terminem licytacyjnym deklaracji, odbędzie się pomiędzy współubiegającymi się, co je złożyli przetarg głośny in minus od cen deklarowanych dla skarbu najkorzystniejszych. Z tego powodu składający deklaracją powinien osobiście lub za pośrednictwem prawnie umocowanego plenipotenta, stawić się na termin do licytacji oznaczony i przed jej rozpoczęciem podpisać warunki licytacyjne, na dowód że są mu wiadome.

Kto przed terminem oznaczonym nie złoży deklaracji opieczętowanej, ten do przetargu głośnego dopuszczonym nie będzie.

Deklaracje podane lub nadesłane po upływie terminu oznaczonego, czy też nie według wzoru, albo bez zachowania porządku wskazanego w art. 17 prawideł 16 (28) maja 1833 r. lub ze skrobaniami i poprawkami, pisane tylko liczbami, nie zaś wyraźnie, albo zawierające w sobie propozycje z warunkami licytacyjnemi niezgodne, nareszcie złożone bez dołączenia przy nich dowodów z wniesionego wadium tymczasowego albo samego wadium przyjęte nie bedą i jako nieprawne, odrzucone zostaną.

Nakoniec zapowiada się, że ten kto się przy dostawie na licytacji utrzyma, powinien natychmiast po zatwierdzeniu licytacji złożyć jako wadium stałe 18,000 rubli, wliczając w to wadium tymczasowe.

Warunki licytacyjne okazywane będą na żądanie w Wydziale Wojenno-Policyjnym Warszawskiego Rządu Gubernialnego codziennie od godziny 9 rano do 3 po południu, z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych.

podpisano: Wice Gubernator **Daniłow.**
podpisano: Radca: **Puchalski.**
podpisano: Referent **Biernacki.**

Wzór deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Warszawskiego Rządu Gubernialnego z . . . . . za N. . . przez gazety opublikowanego, oświadczam, że podejmuję się dwuletniej, począwszy od 1 stycznia 1872 r. dostawy, (tu wymienić po jakich cenach mianowicie, które wykazać oprócz liczb także i wyraźnie), poddając się wszystkim obowiązkom wymienionym w warunkach licytacyjnych, które mnie dokładnie są znane. Dowód Banku ze złożonego wadium tymczasowego, albo wadium w gotówce lub też w takich a takich papierach kredytowych 000 rubli (wyraźnie) przy niniejszem załączam.

Wadium to w razie cofnięcia się z licytacji sam napowrót odbiorę.

Miejsce stałego zamieszkania mojego w . . . (wypisać czytelnie miasto, ulicę, Nr domu, imie i nazwisko). (2—3) —9771—

Sąd Kryminalny
w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 1 (13) Grudnia 1871 r o godzinie 11 rano, odbędzie się w biurze Prezesa Sądu Kryminalnego w Warszawie, licytacja in minus, od cen za praetium fisci ustanowionych, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1872, to jest od 1 (13) Stycznia tegoż roku, po tęż datę 1873 roku dla Sądu Kryminalnego w Warszawie i Sądów Policji Poprawczej Wydziału I i II w Warszawie, następujących przedmiotów, w ilościach przypuszczalnie obliczonych.

I. Drzewa sosnowego opałowego; z porżnięciem i połupaniem i ułożeniem na miejscu, sążni kubicznych mniej więcej 120, za sążeń po rs. 12 kop. 75.

II. Świec: *a.* Stearynowych pudów 22, za pud po rs. 11 kop. 20.
b. Łojowych pudów 10, za pud po rs. 7 kop. 40.

III. *a.* Papieru konceptowego ryz 265, za ryzę rs. 1 kop. 35.
b. Papieru białego pół welinowego ryz 55, za ryzę rs. 2 kop. 70.
c. Papieru listowego in 4-to krajowego, liber 12, za librę kop. 50.
d. Papieru aktowego zwyczajnego, ryz 70, za ryzę rs. 5.
e. Papieru regestrowego, ryz 30, za ryzę rs. 5 kop. 40.
f. Papieru pakowego, ryz 18, za ryzę rs. 5.
g. Etykiet do obwolut zwyczajnych białych sztuk 3000, za sztukę $1/2$ kop.
h. Etykiet do obwolut kolorowych, sztuk 1000, za sztukę $1 1/2$ kop.
i. Kopert in 8-vo z papieru żółtego, sztuk 4800, za sto, kop. 60.
k. Kopert in folio z papieru czerpanego, sztuk 3400, za sto rs. 1 kop. 50.
l. Piór zwyczajnych gęsich, paczek 980, za paczkę kop. 10.
ł. Piór stalowych pudełek 10, za pudełko kop. 75.
m. Ołówków czarnych tuzinów 34, za tuzin kop. 60.
n. Ołówków kolorowych, tuzinów 25, za tuzin rs. 1 kop. 50.
o. Opłatków zwyczajnych kóp 30; za kopę 25 kop.
p. Laku zwyczajnego, Nr 2, funtów 84, za funt kop. 50.
q. Nici szarych, motków 310. za motek kop. 20.
r. Szpagatu funtów 92, za funt kopiejek $37 1/2$.
s. Sznurka jedwabnego kolorowego motków 40, za motek kop. 5.
t. Atramentu czarnego butelek 296, za butelkę 30 kop.
u. Igieł papierków 54, za papierek kopiejek 20.
w. Płótna pakowego łokci 350, za łokieć kop. $7 1/2$.
x. Kalendarzy ściennych sztuk 40, za sztukę kop. $22 1/2$.
y. Szczotek do zamiatania podłóg sztuk 8, za sztukę rs. 1.
z. Szczotek ręcznych sztuk 8, za sztukę kop. 50.
ż. Ścierek sztuk 22, za sztukę kop. 30.
aa. Zapałek paczek tuzinów 12, za tuzin kop. 15.
bb. Piasku wiślanego fur 12, za furę kopiejek 60.
cc. Wydrukowanie blankietów ryz 200, za ryzę kop. 60.
dd. Wydrukowanie obwolut ryz 70, za ryzę kop. 70.
ee. Wydrukowanie tabel z linjami poprzecznemi ryz 17, za ryzę rs. 3.
ff. Oprawa książek i kontroll, za rs. 75.

Ilość wadium na dotrzymanie licytacji ustanowioną jest:
a. do dostawy drzewa, rs. 85.
b. do dostawy świec, rs. 30.
c. do dostawy wszystkich przedmiotów ad III wyszczególnionych, rs. 40.

Wadia te wniesione być winny w gotowiźnie w listach zastawnych, albo też w innych papierach publicznych na kaucje, według obowiązujących przepisów przyjmowanych, do Kassy Gubernialnej Warszawskiej i kwit kassy dołączony być winien do deklaracji.

Deklaracje te składane być mają do dnia 1 (13) Grudnia 1871 r. do godziny 11 rano, w biurze Prezesa Sądu Kryminalnego w Warszawie, na ręce Prezesa tegoż sądu, później zaś złożone, nie będą przyjmowane.

Licytacja na dostawę przedmiotów ad I, II i III w ogłoszeniu tem wyszczególnionych odbywać się będzie względem każdej kategorji oddzielnie i co do każdej oddzielne deklaracje składane być mają.

Do licytacji dopuszczone będą tylko osoby które udowodnią złożonym konsensem przez władzę udzielonym, iż zajmować się im wolno handlem, przemysłem, lub dostawą przedmiotu, którego dostawy podjąć się pragną.

Utrzymujący się przy licytacji, ponieść będzie obowiązany koszta ogłoszeń licytacji, jakie z rozkładu nań przypadną, oraz koszta papieru stemplowego na spisanie kontraktu.

Warunki uskutecznić się mających dostaw, przejrzane być mogą codziennie w godzinach biurowych u Podpisarza Sądu Kryminalnego. dyrygującego Kancellarją.

Warszawa, dnia 13 (25) Października 1871 roku.

Prezes, **Bielski.**
Podpisarz . . . . .

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia..... N.... podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuje się podjąć dostawy dla Sądu Kryminalnego w Warszawie i dla dwóch Sądów Poprawczych w temże w mieście w ciągu roku 1872 (wyrazić przedmiot lub przedmioty) za cenę (wypisać ceny w rublach i kopiejkach), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Zaświadczenie Kassy Gubernialnej Warszawskiej, na złożone w niej wadium w ilości rs. (wypisać), oraz konsens na prawo zajmowania się dostawą (tu wypisać przedmiot dostawy) dołączam, a w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam go odbiorę

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem w . . . . dnia . . . miesiąca . . . . 1871 r. (Podpisać imię i nazwisko) – 9559 –

Rada Miejska Warszawska
Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości, iż z powodu niedojścia do skutku powtórnej licytacji na dzień 18 (30) Października r. b. oznaczonej, na sprzedaż w dwóch oddzielnych partjach starodrzewpw z lasów dóbr Mienia i Piaseczno w Nowo-Mińskim Powiecie do Szpitala Świętego Ducha w Warszawie należących, a mianowicie:

1. Z obrębu leśnego Huta lit. E, Okręgu I Dębniak:
Sosen 1442 sztuk. wartości rs. 6170 kopiejek 62.
Osin 518 sztuk, wartości rs. 166 kop. 95.
Łącznie 1960 sztuk, wartości rs. 6337 k. 57.

2. Z obrębu leśnego Pełczanka lit. B.
a. Z okręgu III Kalisz:
Sosen 685 sztuk, wartości rs. 3218 kop. 10
Osin 201 sztuk, wartości rs. 95.
b. Z okręgu IV Gaj:
Sosen 385 sztuk, wartości rs. 1455 k. 30.
Osin 134 sztuk, wartości rs. 60 kop. 27.
Łącznie 1405 sztuk, wartości rs. 4828 kopiejek 67.

Odbędzie się na sprzedaż tychże starodrzewów przed Radą Miejską w dniu 11 (23) Listopada r. b, o godzinie 12 z południa, trzecia licytacja in plus, poczynając od cen powtórnie zmniejszonych, a mianowicie:

Na sprzedaż starodrzewów w obrębach Huta lit. E, rs. 3565.

Na sprzedaż starodrzewów z obrębu Pełczanka lit. B, od rs. 2516.

Wadium do pierwszej licytacji rs. 357, a do drugiej rs. 252.

Warunki licytacyjne, w które obecnie wprowadzone zostały niektóre na korzyść nabywcy zmiany, są do przejrzenia w Kancellarji Rady Miejskiej w godzinach biurowych.

Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan.
(2—3) — 9595 — **A. Zaborowski.**



W Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I-szym przy ulicy Długiej, pod Nr 549 w miesiącu bieżącym sprzedane będą następujące

NIERUCHOMOSCI:

1. W dniu 4 (16) listopada r, b., o godzinie 10 z rana Nieruchomość w Warszawie Nr 1178 oznaczona, przy ulicy Pańskiej położona, z placu i zabudowań drewnianych składająca się. Licytacja zacznie się od summy rs. 1000. Na vadium złożyć należy kwotę rs. 600.

W dniu 8 (20) listopada r. b., również o godzinie 10 z rana Nieruchomość w Mieście powiatowem Kutnie przy ulicy Podrzecznej pod Nr 264 i 265 położona, składająca się z młyna parowego, lokomobili o sile 11 koni z przyrządami do tego potrzebnemi, z dwóch ganków młyńskich, maszyny, dwóch cylindrów gazowych i t. d. z dwóch domów mieszkalnych, z dwóch wiatraków i różnych zabudowań w akcie zajęcia opisanych oraz obszernego gruntu. Licytacja zacznie się od summy rs. 6156 kop. 22 jako $2/3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego. Na vadium złożyć należy summę rs. 1000.

Bliższe objaśnienia co do obu sprzedawanych nieruchomości powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału oraz u podpisanego sprzedażą kierującego Obrońcy w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 26 zamieszkałego.— Józef **Szwarcenberg** Patron.

OBWIESZCZENIE.

Podaję do publicznej wiadomości, że z mocy Wyroku Sądu Gminnego Czyste, odbywać się będzie w dniu 18 (30) Listopada r. b., o godz. 10-ej rano, przed Sądem Gminnym Czyste, w drodze działów, licytacja głośna, na sprzedaż Kolonji Nr 62, we wsi Woli położonej, do sukcessorów po Krystynie Firk należącej.

Kolonja powyższa składa się z domu mieszkalnego o dwóch stancjach, stajni i wozowni, ogrodu owocowego, oraz gruntu około półtorej dziesiatyny (3 morgi 30 prętów).

Licytacja rozpocznie się od summy szacunkowej rs. 645. Kaucja wymagalna jest rs. 150.

Bliższe warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Urzędu Gminnego

W Woli, dnia 28 Paźdz. (9 Listop.) 1871 r.
Kaszyński.

SKŁAD MATERJAŁÓW OPAŁOWYCH KLECZEŃSKIEGO,

Aleja Jerozolimska, Nr 29, pierwszy Skład za ogrodem PP. Hoser.

Posiada zapasy **Węgla** kamiennego z najcelniejszych Szlązkich kopalń.—**Drzewo** szczapowe, tak twarde jak sosnowe (starodrzew), odznaczające się doborowym gatunkiem i kompletną suchością.—Posiada znaczną ilość drzewa od roku rąbanego.
Podejmuje się dostaw na całą zimę, po cenach umówionych.
Biorącym węgiel kamienny całemi wagonami, stosowny ustępuje rabat. (3—3) — 9622 —

POZOSTAŁA Z KOMISSU MAŁA PARTJA

WYBOROWYCH WIN HISZPAŃSKICH I PORTUGALSKICH

firmy *Picard et Comp.*, w Lizbonie, dostawców dworu Królewsko-Portugalskiego,
a mianowicie:

XERES	MADERA	PORTWEIN
z roku 1850, 1852, 1855, 1859 i 1864,	z roku 1847 retour de l'inde	biały lub czerwony z roku: 1852, 1855, 1860, 1862 i 1864.

w oryginalnych skrzynkach po 12 butelek, jest do sprzedania na całe skrzynki, lub pół skrzynki po 6 butelek, **w Kantorze Samuela Löwenberga**, przy ulicy Żabiej, Nr 1 nowy, na dole. **Ceny znacznie zniżone**. Kupujący całą skrzynkę otrzymują stosowny **rabat**. Kantor otwarty codziennie od godziny 9 rano do 6 po południu. (2—6) — 9719 —

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESSA,

otrzymał następujące przedmioty, i z takowemi poleca się Szanownej Publiczności

Krochmal hollenderski, powszechnie używany . . . . funt 18 kop.
Berliński kryształ, do prania i blichowania . . . . paczka 40 kop.
Proszek do prania, zastępujący w zupełności mydło. . . . . paczka 25 kop.
Błyszcz do bielizny, nadającej takowej nietylko połysk, lecz zarazem śnieżną białość . . . . paczka 20 kop.
Ultramarina do prania w najlepszym gatunku . . . . funt rs. 1 k. 20.
Ultramarina do prania w gorszym gatunku . . . . funt 60 kop.
Ultramarina do prania w gałkach . . . . funt rs. 1.
Farbka do bielizny w kostkach . . . . funt rs. 1.
„ w laskach najlepsza . . . . funt rs. 1 k. 80.
„ „ gorsza . . . . funt 90 kop.
Indygo karmin najlepsze . . . . łut 45 kop.
Nadto otrzymał **Krochmal** angielski ryżowy, używany powszechnie we wszystkich zagranicznych fabrykach bielizny, odznaczający się niepraktykowaną białością, funt 27 kop.
(3—6) — 9642 —

AMERYKAŃSKIE CHODNIKI,

czyli wązkie dywany z nowego włókna „Dżuga" **uznane przez St. Petersburgskie Towarzystwo Ekonomiczne** jako najdogodniejsze **co do mocy i praktyczności** w domowem zastosowaniu, odznaczające się przytem gustowną powierzchownością i nader umiarkowanemi cenami, bo **od 25 kop. i wyżej stosownie do gatunku za 1 łokieć,** mający szerokości 4, 5 lub 6 ćwierci. nadeszły **w wielkim wyborze do Kantoru Samuela Löwenberga,** przy ulicy Żabiej, domu Nr 1 nowy, na dole w pawilonie, gdzie znajduje się **wyłączna agentura** tychże chodników **ne całe Królestwo Polskie.** Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 6 po południu. Handlującym odstępuje się stosowny **rabat.** (2—6) — 9720 —

Ważna wiadomość dla Panów Fabrykantów Obuwia!

Do Składu Płótna i Bielizny **W. Lange et Comp.**, przy ulicy Miodowej, pod Nr 483, nowy 8, wprost Kościoła Przemienienia Pańskiego, nadszedł świeży transport **Prunelli,** prawdziwej angielskiej, w rozmaitych gatunkach, po cenach fabrycznych. (1—3) — 9816 —

Młody Człowiek

posiadający język rossyjski i obznajmiony z biurowością, poszukuje miejsca u którego z PP: Mecenasów, Patronów, Adwokatów, Obrońców, lub też w jakiemkolwiek Kantorze handlowym, za umiarkowane wynagrodzenie. Interessowani zechcą złożyć swoje adressy do Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod literami A. W. M. (1—3) — 9805 —



Pomimo podrożenia **PIWA** w browarach z powodu podniesienia się cen produktów, jest jednak jedna w Warszawie tak zwana

STARA BAWARJA,

ponieważ najdawniej egzystuje, w której kufel **Piwa lagrowego** sprzedaje się po Kop. 5. **Bawarja** ta znajduje się w domu przechodnim Rezlera, z Krakowskiego-Przedmieścia Nr 85, na ulicę Senatorską Nr 9. Zakład jest zaopatrzony w dobre **Śniadania, Objady i Kolacje.**— Z uszanowaniem, **Jan Bremer.** (1—3) — 9807 —

MODY FRANCUZKIE

Anieli Lossel, ulica Mazowiecka Nr 1347 (16), naprzeciwko kościoła Ewangelickiego w pałacu Krasińskich. Wielki dobór Paryzkich Kapeluszy do miasta i Teatrów, jakoteż ubrania i kwiaty na bale i wieczory. Ceny umiarkowane. — Potrzebne są tam również **Panny** uzdolnione do Mód i mówiące po francuzku. (2 — 6) — 9759 —

Buchhalter

posiadający języki polski i niemiecki, życzy sobie prowadzić Książki w interessie handlowym, w godzinach wieczornych, wolnych od zajęcia. Interessujący z PP. Kupców raczy zostawić swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod lit. E. L. (1—1)—9809—

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę

Salopa atłasowa

lisami podbita, z Tumakowym Kołnierzem, w dobrym stanie, na dość wysoką osobę, przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 318, nowy 10, niedochodząc kościoła Panny Marji, u Rękawicznika w podwórzu na 2 m piętrze. (1—2) — 9804 —

35% taniej Nafty Amerykańskiej № 1.

Skład Lamp i Nafty, Ligroiny, oraz wszystkie Przybory do lampy, egzystujący od lat kilku przy ulicy Nowowiniarskiej, w domu P. Grützhändler, Nr 10 nowy, sprzedaje **NAFTĘ** po zniżonych cenach.
a) Nafta Amerykańska niezapalna, bez odoru, garniec czyli $7\frac{1}{2}$ funt, po **66** kop.
b) Garniec stęplowany takiejże, po **57** kop.
c) Ligroiny garniec stęplowany, po **55** kop.
d) Ligroiny garniec czyli $6\frac{3}{4}$ funt, po **68** kop.
Szkła do lamp, t. j. 3''' 5''' 8''' 11''' po $3\frac{1}{2}$, $4\frac{1}{2}$, $5\frac{1}{2}$, $6\frac{1}{2}$ kop.
O czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność. **L. Rechthand.**
(1—6) — 9779 —

Są do sprzedania dwa nowe dobre

Magle Angielskie.

Ulica Zielna, Nr 7 nowy. (1—1) — 9799 —

Otworzywszy

Zakład Restauracyjny,

przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 24 nowym, i doprowadziwszy takowy do największego porządku i elegancji, mam honor polecić szanownej Publiczności przy rychłej usłudze, wielki wybór smacznie przyrządzanych potraw, jak również śniadań, obiadów i kolacji. Codziennie od godziny 7-mej wieczorem pieczeń wołowa z rożna. Co Niedziela i Czwartek flaki. Różne trunki i napoje oraz piwo bawarskie wystałe lagrowe **kufel po kop. 5.** Dla amatorów gry billardowej, ustawiony został nowy billard dobrze uregulowany. Muzyka złożona z fortepianu i skrzypców, uprzyjemnia chwile szanownym gościom. (2—3) — 9725 — **L. M.**

Żądany jest do nabycia

TARTAK

o dwunastu piłach.
Warunki sprzedaży upraszą się złożyć u Roberta Tauchert, w Warszawie, Nalewki, Nr 2239. (3—3) — 9660 —

MAGAZYN OPTYCZNY
Henryka Völlnagel,

Nowy-Świat w domu Zarządu Wojennego, poleca: **Barometry, Termometry, Okulary, Perspektywy** teatralne i wszelkie narzędzia rysunkowe.
Grafjony i Cyrkle przyjmuje do ostrzenia i naprawy. (8—10) — 9339 —

Pierwszy transport

Śliwek Węgierskich

słodkich, otrzymał **Skład Owoców Franciszka Wróbel**, wprost statuy Kopernika i sprzedaje takowe pud po rs. 4 kop. 80, pół puda rs. 2 kop. 40, ćwierć puda rs. 1 k. 20, na funty pojedyńczo funt kop. $12\frac{1}{2}$. (6—6) — 9529 —

— U **Akuszerki Śliwińskiej** pod Nrem 156 (nowy 4), w domu własnym przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, są urządzone **Pokoje** do wyboru, z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla Osób spodziewających się słabości, lub na dłuższy czas przed słabością, za umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany. (2—3) — 9748 —

Do sprzedania w „Bazarze Merkurego" ulica Senatorska obok Resursy Kupieckiej:
1. **Kołnierz i Mufka** z lisów niebieskich za rs. 25.
2. **Wiktorynka** popielicowa za rs. 2.
3. **Kołnierz tumakowy** za rs. 3.
4. **Szopy** męzkie z wierzchem sukiennym za rs. 25. (2—3) — 9741 —

Mamy honor polecić Szanownym Damom pracownię naszą

Sukien i Negliży Damskich,

przy ulicy Rymarskiej, Nr 4 nowy, pod firmą:
P. PFEFFER,
dawniej **W. Palińskiej** będącą, w której to, tak **Suknie**, jakoteż **Palta** aksamitne, **Kaftaniki, Salopy** do futra, **Bieliznę** i t. p. rzeczy, podług najświeższych żurnali z wszelką akuratnością po cenach przystępnych i w krótkim czasie wykończamy. Również oznajmiam Szanownym Damom, iż znajdą w Magazynie naszym gotowe **Spódnice** białe, **Kaftaniki, Czepeczki, Kołnierzyki, Kokardy** i inne rzeczy, w zakres toalety damskiej wchodzące, także po cenach bardzo umiarkowanych. (1—3) — 9811 —

Zarząd Łaźni Parowej
W-go ZDANOWICZA,

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż z dniem 1 (13) b. m., to jest w Poniedziałek, **Pralnia** w tymże zakładzie, na nowo po wyrestaurowaniu otwartą zostanie. (2—3) — 9787 —



Garnitur Mebli
mahoniowych,

Kanapka, 6 Krzeseł jaksamitem krytych i **Zegarek** złoty repetjer, prawdziwy Breget jest do sprzedania, przy ulicy Długiej Nr 557. Wiadomość u stróża. (3—3) — 9761 —

Potrzebny jest

Praktykant
do gospodarstwa wiejskiego

w najkrótszym czasie. Interessowany zechce złożyć swój adres u Szwajcara Hotelu Polskiego. (3—3) — 9743 —

Pokój z Przedpokojem,
na 1-em piętrze

dla jednej osoby w każdym czasie, Nr 119, róg Zapiecka i Starego-Miasta. Wiadomość tamże. (3—3) — 9754 —



Jest do sprzedania, z ruską uprzężą,



Para Koni powozowych, roślych, maści siwej, oraz **Powóz** lekki dla miasta, w dobrym stanie. Wiadomość u Stangreta Andrzeja, w Gmachu Ratusza, w podwórzu, od ulicy Daniłowiczowskiej. (3—6) — 9669 —



Różne Meble

nowe i używane, Garnitury mahoniowe i orzechowe, Sesiągi, Fotele, Napoleouki, Taborety, Szafa, Kredens, jesionowe; Stół na 20 osób, Komody, Stoliki do kart, zwyczajne i konsolkowe, Klęcznik, Fajczarnia i inne Meble. Zamiany, przerabiania i obstalunki przyjmuje **K. Golonowski**, przy ulicy Chmielnej Nr 6 (1524), koło Nowego-Światu. (2—3) — 9752 —



Jest do sprzedania

Fortepjan

o 7-u oktawach, z całym Blatem metalowym, z fabryki Kralla i Seidlera. Ulica Zakroczymska, Nr 9, wejście od dziedzińca na prawo, mieszkania Nr 1. (1—3) — 9801 —



DOM z Zabudowaniami gospodarskiemi i obszernym podwórzem, przy ulicy Ząbkowskiej pod Nr 211c, na Starej Pradze, jest do sprzedania z wolnej ręki za bardzo przystępną cenę. Ktoby sobie życzł takowy nabyć raczy się zgłosić pod Nr 1239 przy ulicy Prostej, w Warszawie, do Właściciela. (1—1) — 9810 —

Ulica Długa Nr 587, nowy 21, do wynajęcia od 1-go stycznia 1871 r.
Lokal na 1-em piętrze z 5-ciu pokoi i kuchni angielskiej za rs. 500 rocznie.
Na drugiem piętrze, 6 pokoi, salon duży i kuchnia angielska za rs. 675 rocznie.
Lokale te są zupełnie odświeżone i wyrestaurowane, i do tychże lokali zwykłe wygody. Wiadomość na miejscu u Stróża, Rządcy, lub też u Właściciela Doktora Bruner, przy ulicy Miodowej, dom W-go Piotrowskiego, pierwsze piętro. (2—3) — 9730 —

Potrzebne jest zaraz

MIESZKANIE

w środku miasta, składające się z 3-ch Pokoi umeblowanych, Przedpokoju i Kuchni, oraz żeby mogła być do tego stajnia i wozownia. Osoby interesowane raczą się zgłosić na ulicę Leszno, dom W. Kubarskiego Nr 25, mieszkania Nr 16. (2—3) — 9763 —

Jeden duży Pokój,

o dwóch oknach od frontu, z meblami, opałem i usługą, mogący być zdatny na kantor, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u Stróża domu przy ulicy Elektoralnej, Nr 33. (3—3) — 9612 —

Dnia 3-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, przechodząc z Saskiego Ogrodu, Żabią, Senatorską, Placem Teatralnym, do Hotelu Rzymskiego, zgubiono

duży Kołnierz sobolowy z ogonami.

Znalazca raczy takowy za wynagrodzeniem 25 rs, zwrócić do mieszkania Nr 19, na 2-m piętrze, w domu Schoppego, przy ulicy Królewskiej, Nr 37. (3—3) — 9613 —

W P E T E R S B U R G U



ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE MASZYNY DO SZYCIA,

systemów najbardziej rozpowszechnionych, z dobroci i trwałości słynnych, jako to: **Howego, Amasa i Eliasza, Wheelera i Wilsona, Button Hole obszywająca dziurki, Singera, Orth'a, Mansfelda, Johns'a, Callebauta, Backere et -r overa, Taylora, Philadelphia, Willcox'a et ibbs'a,** oraz wielki wybór Maszyn ręcznych do szycia jedno i dwunitkowych polecają po cenach bardzo umiarkowanych.

KOENIGSBERGER & COMP,

Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego. (*10*—0) —8319—



W ODESSIE

W W A R S Z A W I E

Rurki przeciw Astmie Aptekarza Levasseur.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy, na ulicy de la Monnaic 19; w Warszawie, jedynie w składzie materjałów aptecznych W-go Gallego i Ludwika Spiessa. (10 — 0) — 7761 —

Chefs d'oeuvre de toilette!

Przyjęte przez Cesarskie, Królewskie i Książęce dwory!

Zaszczycony przez przywileje, patenty i modele



Dr. L. Béringuiera

SPIRYTUS KORONNY,

(Quintessence d'Eau de Cologne).

Oryginalna flaszeczka rs. 1 i po 60 kop. Najdoskonalszego gatunku, jako nieoszacowane pachnidło i woda do mycia.

Dra Béringuiera

Olejek z korzonków ziołowych

do wzmocnienia włosów.

W flakonach na dłuższy użytek wystarczających, po 1 rs., składający się z najodpowiedniejszych składników roślinnych na utrzymanie, wzmocnienie i upiększenie zarostu brody i głowy.

Dra Bérringuiera

ROŚLINNY ŚRODEK

do farbowania włosów

(kompletny w puzderku z szczotkami i miseczkami 5 rs. Uznany jako zupełnie odpowiadający celowi i całkiem nieszkodliwy, aby ufarbować trwale tak zarost brody i głowy, jako też i brwi we wszelkich możliwych odcieniach.

Wszystkie wyż przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi chwalebnemi własnościami sprzedaje

POD ZARĘCZENIEM TOŻSAMOŚCI

W Warszawie, Skład Papieru **Wł. Mestenhausera,** dawniej Karola Wojczyńskiego, ulica Wierzbowa, Nr 614B, naprzeciw filarów teatralnych i **A. Chodowieckiego** dawniej J. Rakoczy, przy placu Teatralnym, Nr 17 w domu W-ej Brunwey. (11 36) — 5784 —

ENCRE NOUVELLE

MATHIEU PLESSY ✻,

ADOPTÉE PAR LL. MM. L'EMPEREUR ET L'IMPÉRATRICE



Croix de la Légion d'Honneur à l'Exp. univ. de 1867.

Encre nouvelle double violet à copier

adoptée par toutes les grandes administrations.

Handel Materjałów Piśmiennych przy Księgarni

CELSA LEWICKIEGO,

na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i rogu nlicy Hr. Berga, Nr 410, ma zaszczyt uwiadomić, że otrzymał na skład:

ATRAMENT NOWY, CZARNY

(Encre nouvelle double noir)

z Fabryki wyrobów Chemicznych w Paryżu

E. MATHIEU PLESSY

metodą zupełnie nową z farbników roślinnych przygotowany, w pisaniu zaraz czarny mocno, a kuloru tego z czasem niezmieniający; osadu ani mętów nietworzący; piór stalowych nie naruszający; za który wynalazcę medalem srebrnym na Wystawie Paryzkiej, oraz orderem Legji honorowej nagrodzono, a atrament jego do użycia we wszystkich biurach służby publicznej we Francji przyjęto. Z tejże fabryki **Atrament do kopjowania,** po trzy dobre kopije zdejmować dający; Atrament **karminowy pachnący**: tudzież inne **kolorowe atramenta** z tejże fabryki. Tamże znajdują się patentowane **Osadki samosączące,** atrament do piór stalowych; **Kałamarze hydrauliczne, Osadki powściągające** w piórze atrament zbytecznie zebrany, że niedopuszczają kleksów; oraz wszelkie inne materjały piśmienne, po cenach umiarkowanych są do nabycia. (7- 6) — 8678 —

TRAN OCZYSZCZONY

KARPIŃSKIEGO APTEKARZA

Sposobem wynalezionym i podanym przezemnie przed dziesięciu laty, znany ze swej dobroci,

ze świeżej wątroby Stokfiszu, czystego rybiego smaku,

sprzedaje się we flaszkach, okapslowanych, i opatrzonych własnoręcznym podpisem w Aptece mojej w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 787, oraz w wielu Aptekach Królestwa i Cesarstwa.

W. Karpiński.

(6—10) — 8918 —

Broszurki z Prospektami

dotyczącemi użycia

PIGUŁEK CAUVINA,

znajdują się do nabycia w Składach materjałów aptecznych PP: Fer. Aug. Gallego, Spiessa i Mrozowskiego, w Warszawie, i Chróścickiego w Wilnie. (17—24) —5785—

KAPSUŁKI RAQUIN

Potwierdzone przez Akademję medyczną Paryzką, która przez doświadczenie sprawdziła ich skuteczność i otrzymała sto najzupełniejszych kuracji na sta osobach chorych. Akademja zatem orzekła, że kapsułki te są doskonalsze **nad wszelkie preparacje z KOPAHU,** ponieważ nie utrudzają żołądka, nie sprawiają nieprzyjemnego odbijania i zawierają pod tąż samą objętością większą jak inne ilość KOPAHU. Każdy flakonik zawinięty jest w raport potwierdzający, wydany przez Akademję medyczną W Paryżu na przedmieściu St. Denis, Nr 78 i w głównych aptekach za granicą, gdzie można dostać także WEZYKATORJE ALBESPEYRES. (9—12) — 5684 —

PRZETWORY CHEMICZNE

DO

Kąpieli Mineralnych

oraz

gotowe Kąpiele Mineralne

w Zakładzie Kąpielowym **M. Zdanowicza** przy Zjeździe

przygotowuje

Instytut Wód Mineralnych

Dra Aleksandra M. WEINBERGA,

w Ogrodzie Saskim

(9—12) — 8861 — ulica Graniczna Nr 14.

Mappy Dóbr Ziemskich

dla Tow. Kred. Ziem., kopjuje Zakład Fotograficzny Fr. Kulewskiego, przy ulicy Podwal Nr 497a (nowy 3), z całą możliwą dokładnością po **cenach bardzo nizkich**, jak również przyjmuje zamówienia, na wszelkiego rodzaju i formatu fotografje zwyczajne i **kolorowane po cenach zniżonych**, zaręczając za sumienne i piękne wykończenie.—Tamże może znaleść miejsce **Uczeń. Fr. Kulewski Fotograf..**

(4 — 6) —9409—

WDOWA, w średnim wieku, z wyższem wykształceniem, bezdzietna, zbiegiem smutnych okoliczności zmuszona dziś pracować na zaspokojenie pierwszych potrzeb życia, poszukuje **obowiązku do zarządu domu** lub do **towarzystwa**, znając się kompletnie na prowadzeniu gospodarstwa kobiecego, jak i na robotach tak w mieście jak na prowincji. Adressa uprasza zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. **S: W.** (3 –6) — 9638 —

Do sprzedania:

PIANINO mahoniowe o $6\frac{1}{2}$ oktawach, świeżo odrestaurowane, za Rs. 100.

KOCZ używany, cztero-osobowy, za Rs.200.

K A R E T A poczwórna, z pierwszorzędnej fabryki tutejszej, najnowszego fasonu, prawie nowa, za Rs. 650.

Wiadomość przy ulicy Chłodnej o Powozach, pod Nr 16, a o Pianinie pod Nr 7. (2 – 3) – 9667 —

Są do sprzedania po ś. p. D-rze Karwackim

KSIĄŻKI

lekarskie, narzędzia hirurgiczne, muszle i różne sprzęty, także Algiera szopowa obszerna w dobrym stanie, palto bobrami podszyte, palto na wacie prawie nowe i inna garderoba, także bielizna prawie nieużywana, tuzin kieliszków rzniętych do szampana i inne drobiazgi, które można obejrzeć przy ulicy Gołębiej Nr 14, na 2-m piętrze, od godziny 9-tej rano do 12-tej, a po południu od 3-ciej do 5-tej.

(2 — 3) – 9746 —

Jest do sprzedania

PŁASZCZ

z peleryną, suknem bronzowym pokryty, Szopami podszyty, w dobrym gatunku, na wysokiego mężczyznę, w dobrym stanie,—oraz Stół cztery łokcie długi, drewniany, i Balja duża z żelaznemi obręczami, pod Nrem 484 lit. A, w domu dawniej Kochanowskich, przy ulicy Miodowej i Kapitulnej, w sień obok Cukierni, na drugie piętro, Nr 6 mieszkania.

(2 — 2) —9747 —

APTEKA,

nowo zupełnie urządzona z domem lub bez domu jest do sprzedania w gubernji Siedleckiej przy szosie, o mil 3 od stacji kolei żelaznej Terespolskiej. Bliższa wiadomość w składzie Materjałów Aptecznych W-go Mrozowskiego w Warszawie. (2 – 3) —9731—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Handlu żelaznego przy rogu ulicy Nowy Świat i Ś-to Krzyzkiej Nr 1246.

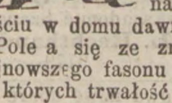
(2 3) — 9735 —

Para **Wałachów** skarogniadych' młodych i rosłych, dobrze ujeżdzonych, **Kareta** poczwórna z jednej z najcelniejszych fabryk, w najlepszym stanie z kołami zapasowemi; oraz **Sanki** obszerne do sprzedania, pod Nr 7 przy ulicy Nalewki-—Wiadomość codziennie od 12-ej z południa u stróża. (3 — 3 — 9666 —

SALOPA

lisami podszyta z pokryciem wełnianym i skunksowym kołnierzem, w bardzo dobrym stanie, oraz **Okzycie** syberynowe mało używane i kołnierz tumakowy są do sprzedania, Nowy Świat Nr 39, w bramie na 2 piętrze.

(2 - 2) — 9734 —



Magazyn Mebli

Franc. Lewanowicza

na Krakowskiem-Przedmieściu w domu dawniej Grodzickiego Nr 7.

Pole a się ze znacznym doborem mebli najnowszego fasonu zupełnie wykończonych, za których trwałość poręczając, sprzedaje takowe po umiarkowanej cenie.

(2—3) – 9738 –

Potrzebną jest Guwernantka

Niemka lub Francuzka, z wyższem wykształceniem, mogąca wykładać w tym języku, na pensję do Charkowa; lub także **Bona** znająca się na robotach ręcznych. — Wiadomość powziąść można przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nrem 35 nowym, a mieszkania Nr 12.

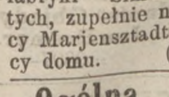
(3—3) — 9249 —

SUKNIE DAMSKIE

odpowiednie wszelkim wymaganiom gustu, mody i elegancji, wykonywają się w Zakładzie Krawieckim Damskim **Wojnickiej**, pod Nrem 6, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, trzeci dom od Nowego-Światu, na dole od frontu.

(2—4) — 9542 —

Jest do sprzedania



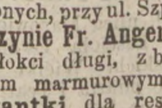
Garnitur Mebli

mahoniowych.

fabryki Simmlera, rypsem wełnianym krytych, zupełnie nowych. Wiadomość przy ulicy Marjensztadt. Nr 16 nowy, na dole u rządcy domu. (2—3) — 9750 —

Ogólna sprzedaż

wszelkiego rodzaju



M E- B L I,

po cenach zniżonych, przy ul. Szpitalnej, Nr 10,

w Magazynie Fr. Angersteina,

oraz **Stół** 6 łokci długi, z białym blatem, **Bufet** z blatem marmurowym, **Kredens** i **dwie Serwantki** dla restauratorów, i całe **Garnitury rypsem kryte.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Pl. Teatralny, Nr 473c, — nowy 5). Дозволено Цензурою.